

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda częściowo słoneczna, upalna i parna z możliwością burz deszczowych z piorunami. Temperatura utrzymuje się w granicach od 70 do 90 stopni. Wieczorem zachmurzenie i spadek temperatury. Wiatry południowo - zachodnie o sile do 20 mil na godzinę.

Jutro pogoda podobna do dzisiejszej. Wschód: — 5:40; Zachód: — 8:13.

KALENDARZYK

DZIŚ — wtorek, dnia 28 lipca — Inocentego i Wiktor.

JUTRO — środa, dnia 29 lipca — Feliksa, Urbana, Beatryczy i Marty.

POJUTRZE — czwartek, dnia 30 lipca — Abdona, Donata i Rufina.

No. 176 Rok (Vol.) LXII

CHICAGO, ILL., WTOREK, 28-GO LIPCA (JULY), 1970

Telephone BRrunswick 8-8700 10c

DZIKIE ROZRUCHY W PARKU GRANT

Bitwa Morska u Brzegów Płd. Korei

Z Dnia

— PLANY
— REWOLUCJI
— W AMERYCE
II

"Partyzanci" zorganizowani w małe bojówki, przenosząc się z miasta do miasta, będą wykonywali "strategiczne" zadania, jak podpalanie budynków, mordowanie policjantów, sędziów i urzędników państwowych, niszczenie elektrowni, rurociągów gazowych, lotnisk, samolotów i innych środków komunikacji. Doprowadzi to do chaosu i zaostriż "sprzeczności" w "kapitalistycznym" społeczeństwie, które będzie coraz mniej zdolne do rozwiązywania narastających problemów, co zwiększy niezadowolenie i liczbę zwolenników "ruchu." Należy również spodziewać się, że w miarę pogłębiania się rozprzeżenia będą wzmagali się siły "kontrrewolucji." Dojdzie do ostrego podziału i walki, która może poważnie przetrzebić "ruch." Teoria wielkomiejskiej partyzantki w wielkim przemysłowym społeczeństwie, którego znaczna część cieszy się dobrobytem, nie była dotąd nigdzie wypróbowana, dlatego jej zastosowanie musi być przedmiotem prób i dyskusji.

Najbardziej bezpieczny wydaje się plan "pokojuowego" (ciąg dalszy na str. 2-ej)

Sen. Kennedy Odzyskał Prawo Jazdy

Edgartown, Mass. (UPI) — Senator Edward M. Kennedy który został pozbawiony prawa jazdy samochodem na okres jednego roku, po wypadku w którym zginęła Mary Joe Kopechne, odzyskał prawo jazdy w dniu 25 lipca. Kennedy będzie musiał zgłosić się ponownie do stanowowego biura licencyjnego, wypełnić odpowiedni formularz, oraz przejść egzamin jazdy. Kennedy został pozbawiony prawa jazdy samochodem przez sędziego James A. Boyle, gdy przyznał się, że opuścił miejsce wypadku w którym w dniu 18 lipca, 1969 roku, utonął w jego samochodzie Kopechne, gdy auto wpadło do stawu koło wyspy Chappaquiddick.

"Nie Ma Zabawy" Z Rządem w Kairze

Kair. (UPI) — Z komunizującym rządem egipskim "nie ma zabawy" — jak to się dzieje w państwach demokratycznych. Kair z całą bezwzględnością tamie opór wojowniczych Arabów i palestyńskich partyzantów, którzy protestują przeciw akceptacji przez Nasser'a amerykańskich propozycji pokojowych. Istniejące w Egipcie radio-stacje partyzantów palestyńskich zamknęto, a pół-oficjalny dziennik Al Ahrar wystąpił z ostrym atakiem nie tylko przeciw wojowniczym Arabom, nie chcącym się podporządkować nasserowskiej dyscyplinie, lecz również przeciw Irakowi i Syrii, które odrzucały amerykański plan pokojowy.

W Jordanii koło 15,000 wojowniczych Arabów demonstrowało przeciw królowi Husseinowi oraz Nasserowi, którego transparenty nazywały "tchórzem".

Zatopiono Okręt Komunistów

"Wycofanie Wojsk US Po Modernizacji Armii Koreańskiej"

Seul, Południowa Korea (UPI) — U brzegów Południowej Korei rozegrała się dziś rano bitwa morska, w rezultacie której poszła na dno komunistyczna łódź torpedowa razem ze swą całą załogą. Koreański minister obrony, Jung, który w zeszłym tygodniu konferował na Honolulu z Davidem Packardem, zastępcą sekretarza dla spraw obrony US, oświadczył w koreańskim parlamencie, że wycofanie wojsk US z Płd. Korei nastąpi dopiero, po przeprowadzeniu modernizacji armii koreańskiej.

Komunistyczna łódź torpedowa została zauważona przez obserwatorów nadbrzeżnych baterii w Yongduk, 155 mil na południowy-wschód od Seulu. Odpowiedziała ogniem swych dział na salwę artylerii nadbrzeżnej i oddaliła się w kierunku północnym. Po raz drugi zauważono ją koło Sokcho, 95 mil bardziej na północ. Marynarze Południowego Wietnamu wezwali na pomoc lotnictwo. Łódź usiłowała umykać zrykami przed nadlatującymi samolotami. Trafiona jednak rakietą poszła na dno razem z całą załogą. Jak twierdzi ministerstwo, przypuszczalnym zadaniem okrętu było wysadzenie na brzeg komunistycznych agentów, co mu się nie udało.

Przemawiając w parlamencie Jung stwierdził również, że domagał się od US pisemnego zapewnienia, że wojska US wkroczą ponownie do Płd. Korei, w wypadku komunistycznego ataku.

Zeznania Świadka Na Rozprawie Tate-LaBianca

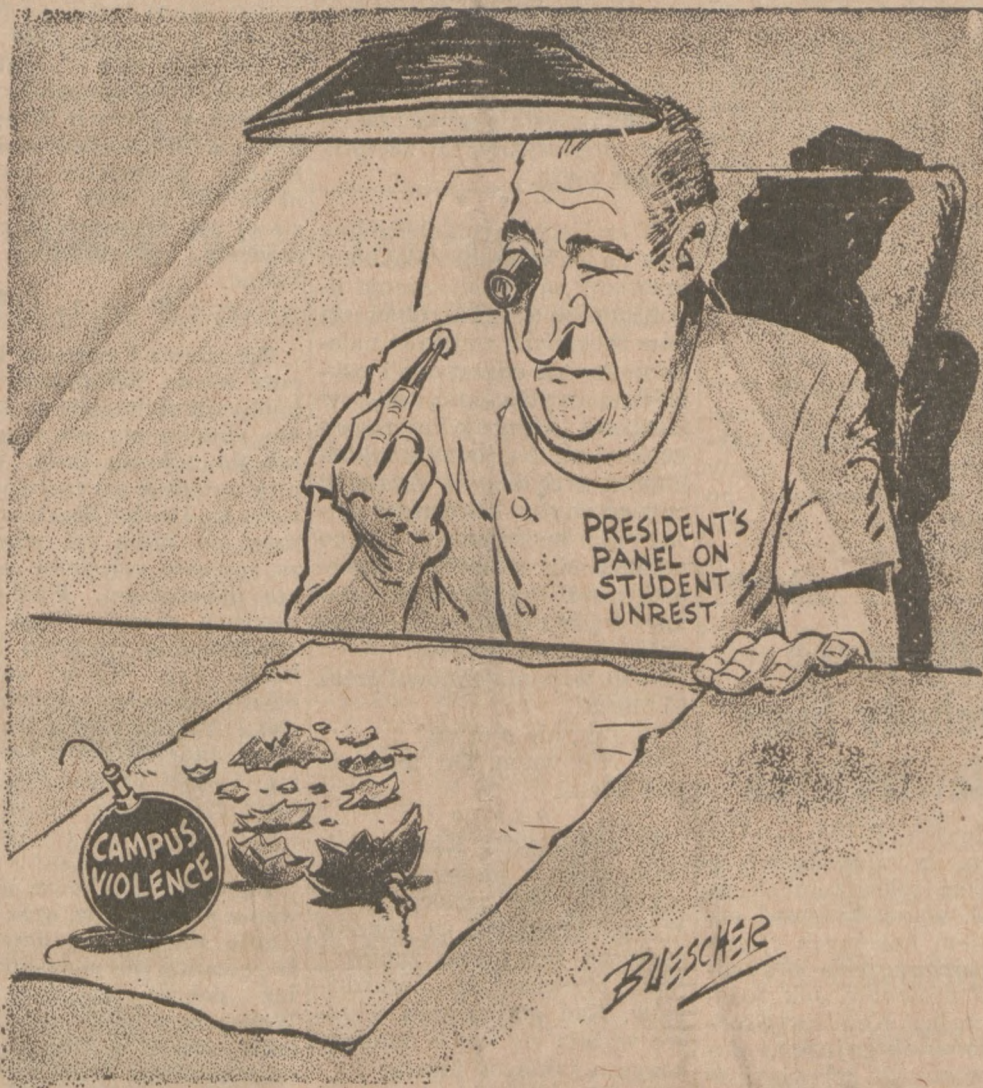
Los Angeles, Calif. (UPI) — Linda Kasabian, główny świadek prokuratury w rozprawie morderstwa pięciu osób w domu aktorki filmowej Sharon Tate i dwóch osób w rodzinie La Bianca, zeznawała wczoraj w sądzie, o przyjęciu jej do "rodziny Charlesa Mansona". Manson wraz z trzema przyjaciółkami, oskarżony jest o dokonanie tych morderstw. Linda Kasabian, lat 21, mówiła że została przyjęta do "rodziny Mansona" gdy powiedziała mu, że ma porzucić ją. "Zyliśmy jak jedna rodzina, a głową rodziny był Manson. Rodzina nasza składała się nieraz z 20 osób, przeważnie kobiet."

Obrona Mansona, Irving Kanarek zakwestionował wiarygodność zeznań Lindy, twierdząc że jest ona chorą umysłowo na skutek tego, że użyła narkotyku "LSD" najmniej trzysta razy. Kasabian, która w więzieniu powiła drugie dziecko opóźniła rozpoczęcie rozprawy, nie chcąc zeznawać w sądzie w starej sukni. Gdy dostarczono jej nową suknię, pasującą do jej figury, przybyła do sądu w towarzystwie adwokata prokuratorii, chętnie odpowiadając na zadawane jej pytania. Mąż Kasabian, Robert, był obecny na rozprawie.

Temperatura

New York. (UPI) — Najwyższa temperatura, 111 stopni, zanotowano wczoraj po południu, w Blythe i Imperial, California; a najniższą — 42 stopnie, dzisiaj rano, w Redmond, Oregon.

Badania Przyczyn Rozruchów



Kulminacyjna Fala Powodzi w Polsce

Warszawa (ZW). — Mimo znacznego zmniejszenia się opadów — alarm pogotowia przeciwpowodziowego obejmuje nadal rejon południowej Polski.

Alarm przeciwpowodziowy trwa nadal we wszystkich 4 nadwiślańskich powiatach woj. krakowskiego — Proszowice, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, Bochnia oraz w górskim powiecie Żywiec.

We wszystkich nadwiślańskich powiatach woj. krakowskiego ewakuowano ok. 30,000 osób. Tylko w ciągu jednego

dnia dowieziono na powodziowe tereny kilkadziesiąt tysięcy kilogramów szczepionki i materiałów odkażających. Trudna sytuacja utrzymuje się nadal w depresyjnych terenach pow. Dąbrowa Tarnowska. U ujścia Dunajca do Wisły, a także w Żywcu, gdzie jak się szacuje — ok. 2 milionów m sześć, wody pozostaje jeszcze w rozlewiskach na terenie miasta.

Fala kulminacyjna na Wiśle minęła Dęblin i dotarła na teren powiatu Koźienice. Poziom wody w rzecie w tym rejonie przekroczył stan alarmowy o około 2 metry.

Wysoki stan wody powoduje przecieki w wałach ochronnych m.in. na terenach po-

(Dokończenie na str. 6-ej)

Komuniści Atakują Statek Repatriantów

Sajgon (UPI). — Komuniści zasypali ogniem broni maszynowej i rakiet przeciwpancernej statek na rzece Mekong, wiozący 600 wietnamskich repatriantów z Kambodży. Na terenie Kambodży wojska komunistyczne zdobyły dziś rano cementownię, zbudowaną za czasów Siha-nouka, przez Chińczyków. Czterech Amerykanów zostało zabitych a 8 rannych, gdy patrol 196-ej lekkiej brygady piechoty US dostał się w komunistyczną zasadzkę w pobliżu Da Nang, w Południowym Wietnamie.

Dwudziestu cywilnych repatriantów oraz 4 członków załogi zostało rannych w czasie ataku na statek. Jest to pierwszy wypadek komunistycznego ataku na repatriantów wietnamskich wracających do kraju. Od czasu upadku Siha-nouka i nawiązania przyjaznych stosunków między Południowym Wietnamiem a Kambodżą, około 182 tysiące Wietnamczyków powróciło z Kambodży do kraju. Rząd Kambodży umieszcza ich w obozach przejściowych, skąd zabierają ich wietnamskie środki transportowe.

Izrael Czeki Na Wyjaśnienia Ze Strony U.S.

Środkowy Wschód (UPI). — Zapowiedziane na dzisiaj posiedzenie gabinetu, celem ustalenia treści odpowiedzi na plan US, załatwienia konfliktu na Bliskim Wschodzie — zostało przełożone na jutro. Oficjalne wyjaśnienie przyczyn odroczenia ma zostać podane później. Jednak źródła poinformowane twierdzą, że Izrael zwrócił się do US o wyjaśnienie pewnych szczegółów planu. Punkty, które powodują różnice zdań w izraelskim gabinecie, w sprawie odpowiedzi na plan US, są następujące:

1. Jakiego rodzaju gwarancje uzyska Izrael, aby okres zawieszenia broni nie został wykorzystany przez Egipt i wspomagające go Sowieci dla rozbudowy obrony przeciwlotniczej i umocnień nad Kanałem Sueskim?

2. Czy zawieszenie broni obejmie również i palestyńskich partyzantów. (Jak wczoraj podawaliśmy, Jordania w swej akceptacji amerykańskiego planu stwierdziła, że nie bierze odpowiedzialności za działalność partyzantów — przyp. Red.)

3. Negocjacje będą prowadzone bez żadnych wstępnych warunków, zwłaszcza dotyczących wycofania się Izraela z zajętych w czasie wojny 1967 r. terenów.

Powietrzni Piraci Powrócili Do Ammanu

Amman, Jordania. (UPI) — 6 arabskich terrorystów, którzy sterroryzowali załogę pasażerskiego samolotu i wymusili na greckim rządzie zgodę na zwolnienie z więzienia 7 swych kolegów — powróciło z Egiptu do Jordanii. Kair nie wyciągnął w stosunku do nich żadnych konsekwencji, jako do porywaczy samolotu.

Rząd grecki dotychczas nie wypuścił żadnego z trzymanych w więzieniu 7 arabskich terrorystów, których uwolnienie domagali się powietrzni piraci.

J. Włodkowski Asystentem Prokuratora

Bangor, Maine. (GP) — Adw. John B. Włodkowski z Augusta, Maine, został przed kilkoma dniami zaprzysiężony na stanowisko asystenta prokuratora federalnego na stan Maine. Przysięgę od Włodkowskiego odebrał sędzia Edward T. Gignoux w krótkiej ceremonii, która miała miejsce w federalnym sądzie dystryktowym w Bangor.

Eksplzja Gazu Chlorowego

Indianapolis, Ind. (UPI) — Pożar powstały z niewiadomych przyczyn w składnicy chemikałów, spowodował eksplozję trującego gazu chlorowego, zmuszając policję do ewakuacji mieszkańców w 10-blokowym terenie w okolicy składnicy. 15 strażaków musiano przewieźć do szpitali, gdzie poddano ich opiece lekarskiej. Jeden ze strażaków, Ronald Gammon, lat 28, znajduje się w krytycznym stanie zdrowia.

James Roberts, współwłaściciel "Midstate Chemical and Supply Co." oblicza, że szkody wyrządzone pożarem i eksplozją wyniosą ponad \$100 tysięcy.

Szef Policji Cleveland Zrezygnował

Cleveland, Ohio (UPI). — Po sześciu miesiącach na stanowisku, były generał lotnictwa Benjamin O. Davis jr., Murzyn, zrezygnował z urzędu szefa policji miasta Cleveland, zarzucając że mayor Carl B. Stokes, Murzyn, i członkowie jego administracji "współpracują i pomagają wrogom władz powołanych do podtrzymania praw krajowych." Davis, lat 57, który w styczniu ustąpił z lotnictwa, ażeby objąć stanowisko szefa policji miasta Cleveland, powiedział że mayor Stokes nie udzielił mu swego poparcia dla przedłożonych przez niego programów do walki ze zbrodnią, jak i odmówił mu swej współpracy.

Julie Podała Się Badaniom Lekarskim

Washington (UPI). — Julie Nixon Eisenhower, młodsza córka prezydenta Nixona, podała się badaniom lekarzy w szpitalu "Georgetown University", dla uleczenia chronicznego zapalenia przewodu moczowego. Dr. Walter Tkach, osobisty lekarz Nixona, twierdzi że badania będą rutynowe, gdyż infekcję da się usunąć lekami. Biały Dom chciał utrzymać pobyt Julie w szpitalu w tajemnicy, ale reporterzy zauważyli męża Julie, Davida Eisenhowera gdy przybył z wizytą do żony.

54 Rodzin Zajęło Opuszczone Domy

New York. (UPI) — 54 biednych rodzin wprowadziło się do dwóch opuszczonych domów na wyspie Manhattan, przeznaczonych na rozbiorę, zapowiadając że nie opuszczą ich z swych mieszkań, gdyż przeznaczone na rozbiorę domy są o wiele w lepszym stanie, aniżeli mieszkania które zajmowali dotychczas. Większość z rodzin, w liczbie około 200 osób, stanowią Portorykanie.

Domy te należą do diecezji episkopalnej w Nowym Yorku, która zamierzała zburzyć te budynki i wybudować na tym miejscu zakład leczniczy dla starców lub nieuleczalnie chorych (nursing home). Naprzeciw zajętych budynków mieści się katedra episkopalna św. Jana.

50-tysięczny Tłum Walczy Z Policją

90 Rannych
148 Aresztowanych
—Milionowe Szkody

Planowany wczoraj koncert rozrywki w Parku Grant zamienił się w dzikie rozruchy i starcia tłumu z policją w rezultacie czego 3 osoby zostały postrzelone, 90 osób rannych, w tym 29 policjantów, i 148 osób aresztowanych.

Otwarta bitwa policji z tłumem młodzieży, głównie murzyńskiej, trwała ponad 5 godzin. Jej punktem kulminacyjnym było palenie samochodów na szlaku ucieczki tłumy z Parku Grant do śródmieścia, wybijanie szyb wystawowych i rzucanie kamieniami w policjantów. Najwięcej ucierpiały okna wystawowe wzdłuż ulic State i Randolph w śródmieściu, gdzie wtargnął tłum murzyńskich młokosów, uciekających w popłochu z Parku Grant przed gazem łzawiącym.

Wyrządzone szkody są obliczone na miliony dolarów. Wokół muszli koncertowej zebrał się tłum około 50,000 osób, głównie młodzieży obojga płci. Rozruchy wybuchły wtedy, gdy orkiestra odmówiła odegrania najbardziej podniecającego utworu z powodu wielkiego tłumu.

W tym czasie w pobliżu orkiestry było zaledwie 6 policjantów. Nagłe zjawienie się przy muszli koncertowej silnego oddziału policji podnieciło tłumy i na ten oddział policji posypały się kamienie i puste butelki z rak setek młokosów i wyrostków obojga płci. Punkt centralny rozruchów był przy zbiegu ulic Balbo i Michigan, gdzie dwa lata temu nastąpiło starcie tłumy z policją podczas Konwencji Demokratycznej. Rozruchy objęły też cały plac koncertowy w Parku Grant, gdzie policja rzuciła bomby z gazem łzawiącym dla rozprę-

Laird o Kontraktach Zbrojeniowych

San Clemente, Calif. (UPI). Sekr. Obrony Melvin R. Laird, po konferencji z prezydentem Nixonem, powiedział dziennikarzom, że w przyszłości wszystkie kontrakty z firmami dla produkcji uzbrojenia, będą zawierane stopniowo, dla celów oszczędnościowych. Zanim podpiszemy kontrakt budowy nowego typu samolotu — jak mówił Laird — musimy być pewni, że samolot ten będzie odpowiadał naszym wymaganiom i że będzie nadawał się do użytku lotniczego, czyli zastosujemy metodę, jak powiedział Laird, "fly before you buy".

Oświadczenie Lairda dane było na konferencji prasowej, w kilkadziesiąt minut po konferencji z prezydentem Nixonem, jak i członkami doradcami prezydenta. Zawierane dotychczas przez Pentagon kontrakty, dawały firmom pełną swobodę w produkcji, a Pentagon zainteresowany był tylko wykończoną przez firmę bronią, samolotem lub sprzętem uzbrojeniom.

Laird stwierdził, że administracja działa na podstawie rekomendacji specjalnej komisji prezydenckiej dla reorganizacji Pentagonu, na czele której znajduje się Gilbert W. Fitch. Raport tej komisji będzie dany do wiadomości publicznej w środę. Laird dalej poinformował dziennikarzy, że Sowieci przeprowadzają obecnie rozbudowę swych baz pocisków antybalistycznych, tak że do roku 1974 Sowieci prześcigną Stany Zjednoczone w tej dziedzinie.

Aleksander Pragłowski

Konflikt Na Bliskim Wschodzie

Wydarzenia na Bliskim Wschodzie budzą rosnący niepokój. Pomimo zawieszenia broni kroki wojenne zamiast zastygać trwają i narastają w sile. Wraz z tym wzmagają się zacierzanie politycznych przeciwności.

Izrael jest zmuszony do akcji "policyjnych" lub zapobiegawczych na swoich obecnych wysuniętych granicach, a co najgorsze nie widzi końca konfliktu. Sprawa nie byłaby może tak groźna jak nią jest, gdyby nie okoliczność, że w konflikt izraelsko - arabski weszły dwa supermocarstwa:

Rosja — jako czynnik zagrożenia przez zasilanie Egiptu bronią oraz bazy wojskowe rozbudowywane na obszarze tego kraju;

Ameryka — jako czynnik równowagi wpływów rosyjskie w imię hasła, że nie dopuści do likwidacji Izraela.

Całokształt warunków, jakie się wytworzyły we wschodniej części Morza Śródziemnego przypomina Bałkany sprzed roku 1914. Obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie nie może również trwać bez końca.

Są — moim zdaniem — tylko dwie alternatywy: albo Nasser opamięta się, wyjdzie spod supremacji Rosji i poda rękę do zgody — albo zaniesie się na konflikt, któremu trudno szkiełować granice.

Nasser w Moskwie

Przypadkowo składa się tak, że prezydent Egiptu Nasser przebywał przez kilka dni w Moskwie, jak gdyby na "odprawę". Zabrał on ze sobą licznych ekspertów i nie trudno się domyślić, że rozpatrywał w oparciu o posiłki i rady sowieckie możliwości egipskiej strategii na przyszłość. Ta ostatnia nie jest łatwa, bo lotnictwo izraelskie działa ofiarnie niszcząc konsekwentnie i skutecznie urządzenia radarów i wyrzutni, które Egipt rozbudowuje na froncie przeciwizraelskim.

Ale siły i zdolności bojowe lotnictwa izraelskiego mają granice. W miarę dopływu dalszych sił rosyjskich na obszar Północnej Afryki, strona arabska musiałaby uzyskać przewagę.

Rozbudowa rosyjskich baz wojskowych w Egipcie poszerza istniejący konflikt i przechyla jego wynik na korzyść Arabów. Temu pragnie, oczywiście, zapobiec prezydent Nixon.

Oświadczenie Nixona

Przed dwoma tygodniami Nixon zwrócił się z apelem do stron zainteresowanych, celem skłonienia ich do pertraktacji pokojowych. Parę dni później dał w Los Angeles wywiad telewizyjny, w którym określił bardzo wyraźnie stosunek Ameryki do położenia, jakie się wytworzyło na Bliskim Wschodzie. Uczęsta zagadnienia dał wyraz obawie, że dążenia osi do wniknięcia na Bliski Wschód może doprowadzić do konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi.

Przedstawiciel Białego Domu wyjaśnił, że idzie tu o rosyjskie siły wojskowe, które muszą być zwalczane przez Izrael, albo przez USA, w wypadku gdyby mnożenie tych sił było kontynuowane. Słowa prezydenta Nixona nie stanowią ani pogroźki, ani prowokacji; są one raczej środkiem przeciwpowodziennym, który ma gasić pierwsze jezycki płomieni, aby zadusić pożar w zarodku. Prezydent wyjaśnia, że jeżeli przewaga sił przesunie się na niekorzyść Izraela, to wybuchnie wojna, bo Arabowie skorzystają wtedy ze swej przewagi. Dlatego w interesie Ameryki jest utrzymać równowagę sił — nie dlatego, żeby uzolidnić Izrael do kroków agresywnych, ale po to, aby uniemożliwić Arabom atak na Izrael, a tym samym aby utrzymać pokój. Problem powinien być rozwiązany ugodowo. Ameryka nie dopuści do likwidacji Izraela.

Oświadczenia powyższe wyjaśniają sytuację i są przestrożą pod adresem Rosji, kładą

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano

one odpowiedzialność na dalszy rozwój wydarzeń w ręce rządzącego triumwiratu na Kremlu.

Stanowisko Rosji

Nikt z nas nie łudzi się, że pomoc rosyjska dla Egiptu ma coś wspólnego z sympatią narodów rosyjskich dla egipskich felachów. Jest to po prostu gra polityczna, która od czasu sporu o Kanał Sueski oraz od wycofania się Anglosasów od budowy tamy na Nilu, wykorzystywała pustkę — jaka powstała po wyjściu Anglików — aby wejść na ich miejsce.

Pomijając cel ogólny, który przyswiera ideologii komunistycznej, że należy brać w spadek pod swą "opiekę" każdą pięćdziesiąt, z której ustąpią "kapitałisci" — celem polityki rosyjskiej była i jest tu chęć podważenia NATO od południa.

Rozprzestrzenianie się potęgi rosyjskiej nad basenem śródziemnomorskim jest zjawiskiem groźnym i zaiste trudno uwolnić Anglosasów od winy, że do tego doszło. Pamiętamy jak to w konflikcie o Suez Ameryka (w okresie Dullesa) rzuciła Edenowi najcięższe kłody pod nogi. Stan obecny jest konsekwencją zgubnej polityki tego okresu.

Nad Bliskim Wschodem zawisły ciemne chmury, które zamykają widoczność. Być może przebieg się przeze nie światło odprężenia, a zainteresowani dojdą do rozsądku i znajdą formułkę ugody? Osobliwie jestem pesymista. Sołwety mają niewzruszony cel podboju świata. Na Bliskim Wschodzie uczyniły duży krok naprzód; ten krok kosztował je materialnie i politycznie, a nadto zaangażowały się tam prestiżowo; czy mogą się teraz wycofać nie tracąc twarzy? Ostrzeżenie prezydenta Nixona jest bardzo poważne i stawia Rosję w trudną pozycję. Czy będzie ono tak skuteczne, jak owe sławne "ve-to" prezydenta Kennedy'ego w sprawie Kuby? Mam poważne wątpliwości. Lecz nawet jeśli przyjmniemy, że Rosja objawił ustepliwość i zobowiąże się nie wzmacniać nadal garnizonów na Bliskim Wschodzie, to zapytuję czy to uzdrowi sytuację? Lgnę raczej do przeświadczenia, że "kości zostały już złuczone". Nie oznacza to bynajmniej, że musi dojść do pełni konfliktu, lub, nie daj Boże, do zmagających wojennych między supermocarstwami; ale nie wiadcze także możliwości rzeczywistego odprężenia, o które idzie.

Jak długo idea polityczna dwóch gigantów jest krainco przeciwna: bo prezydent Nixon oświadcza, że nie dopuści do podbicia Izraela, a Rosja wspierając Egipt czyni wszystko, co może, aby do tego doprowadzić — tak drugo istnieje sprzeczność intencji, która nie wróży nic dobrego.

Komandosi Arafata
Panarabska konferencja w Casablance — ubiegłego roku — spaliła na panewce. Politycznie objawiła ona, że tylko bezpośredni sąsiedzi Izraela mają zastrzeżenia graniczne; dla dalszych państw arabskich w północnej Afryce sprawa Izraela jest tak odległa, że wola się do niej nie mieszać. Na odczepnego, ażeby zademonstrować solidarność arabską, uchwalono, że nękanie Izraela będzie dokonywane rękami komandosiów, pod wodzą Arafata.

To zepchnięcie odpowiedzialności i złożenie jej na ręce anonimowe i bez odpowiedzialności państwowej, było krokiem niebezpiecznym dla wszystkich, a także i dla samych Arabów. Komandosi stali się bowiem niezależną trzecią siłą, która reguluje swój stosunek do Izraela wedle własnego widzimisie. W Jordani omal nie wywołał ostatnio wojny domowej.

W razie zmian w polityce egipskiej — gdyby Nasser objawił skłonność do ustepliwości — komandosi mogą powiedzieć: krok taki skompromitowałby, oczywiście, położenie...

Przełom

Całokształt sytuacji na Bliskim Wschodzie dochodzi do punktu zwrotnego, po którym powinien nastąpić przełom.

Prezydent Nixon stwierdził, że kryzys ten jest groźniejszy od wojny w Indochinach. Wynika to z faktu, że bazy rosyjskie na terenie Egiptu zagrażają bezpośrednio NATO. Ich istnienie sprawia nadto, że Rosja staje się stopniowo "stroną" w konflikcie izrae-

lo - arabskim. Mimo najszerszych chęci trudno mieć nadzieję, że apel pokojowy Nixona da pozytywne wyniki; nawet Izrael nie chce przyjąć jego warunków.

Jeśli mamy się zastanawiać nad przyszłością obecnego konfliktu to będzie słuszniej stawiać się pesymistycznie i rozważyć, jakie mogą być konsekwencje, jeśli napięcie będzie trwało nadal?

Odnosnie stanowiska Ameryki mamy już pewne wskazówki na temat, co w takim razie nastąpi: Izrael otrzyma większą dawkę aparatów lotniczych i będzie mógł dzięki temu stopniować — do pewnych granic — swój wysiłek odwetowy — wojenny. Z czasem nie wyklucza, że mógłby otrzymać zastrzyk przy pomocy techników albo lotników amerykańskich. To wszystko ma jednak swoje granice.

Jeśli Rosja będzie trwała w zasilaniu świata arabskiego, to biorąc pod uwagę stosunek liczebny obustronnych możliwości, jasne jest, że czas pracuje na korzyść świata arabskiego. Gdyby nadszedł dzień arabskiej, a egzystencja Izraela stanęła pod znakiem zapytania — wówczas Ameryka wkroczyłaby dla jego ratunku.

Dziś jeszcze za wcześnie, aby analizować formy, czy konsekwencje tego wkroczenia. Można sobie co najwyżej życzyć, żeby nie zaszła nigdy potrzeba takiej interwencji, bo jej skutki mogłyby się okazać nieobliczalne.

Dziennik Polski — Londyn

Olbrzymie Dochody Sieci Telewizyjnych

Washington (UPI) — Dochody trzech największych w kraju sieci telewizyjnych z roku 1969, wynoszą przed odciążeniem należnych rządowi federalnemu podatków, sumę \$92.7 milionów. Jak podaje Federalna Komisja Środków Komunikacyjnych, dochody przemysłu telewizyjnego w roku 1969, przed odciążeniem podatków federalnych wynosiły ogólnie \$554 milionów.

Największe wydatki przemysłu telewizyjnego, pociągły za sobą koszty administracyjne, gdyż \$193.26 milionów. Z tego wydano \$181.04 milionów na "artystów", \$118 milionów na komentatorów telewizyjnych i specjalnych programów, a \$181.04 milionów na opłacenie reszty pracowników zatrudnionych przez przemysł.

Quick 'n' Easy

7159
SIZES
S-10-12
M-14-16
L-18-20



by Alice Brooks

Sew a pretty dress with mock-smocking embroidery. QUICKIE! Just 3 main pieces for new smocked dress with elasticized sleeves, neck. Pattern 7159: transfer, printed pattern S (10-12); M (14-16); L (18-20). State size.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs, 3 free patterns! Knit, crochet, fashions, Quilt, embroider, weave. Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! \$1.00. "50 Instant Gifts" Book. 50c. "16 Jiffy Rugs" to knit, crochet, weave, sew, hook. 50c. Book of 12 Prize Afghans. 50c. Bargain! Quilt Book 1 has 16 beautiful patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living." 15 patterns. 50c.



Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rozprzeżenia i demoralizacji" społeczeństwa. Polega on na wskazaniami się rewolucjonistów do wszystkich komórek życia, intensywnie indoktrynacji, szczególnie młodzieży, masowego rozpowszechniania bibuły demaskującej "zbrodnie" władz, "nieładzie" traktowanie pracowników i "wyzysk" całego społeczeństwa przez "faszystowski" system polityczny i gospodarczy, wywołanie strajków, odmawianie płacenia podatków, stosowanie obstrukcji wszędzie i z byle powodu, zwalnianie tempa pracy, sabotaże i t.p.

Uczestnicy konferencji nie mogli się zdecydować na wybór jednego planu. Każdy plan ma swoich zwolenników. "Partyzantki" stosują już niektóre organizacje, jak SDS, SNCC, RAM i Czarne Pantery. Od 1 stycznia 1969 r. do 15 kwietnia 1970 r. wykonano przeszło 4,000 zamachów bombowych w których zginęło 44 ludzi, a 387 zostało rannych. Szkody materialne wyniosły około \$22 miliony. Nie wszystkie, ale większość tych zamachów, była dziełem radykałów.

Zdumiewa i niepokoi łagodność władz. Kilkunastu radykałów zwolnionych za kaucją nie stawiało się na rozprawę lub do odbycia kary. Wśród nich znajduje się czerwony jezuita ks. Daniel Berrigan, skazany na kilka lat więzienia za spalenie rejestrów w biurze poborowym. Podobno wszyscy zbiegli przed sprawiedliwością znajdują się w kraju. Tyg. "Time" umieścił nawet obszerny wywiad ze sługą Antychrysta — ks. Berrigan, który zszedł do podziemia i dalej prowadzi wyrotową działalność.

Zamachy bombowe, mordowanie policjantów, oraz ukrywanie zbiegów są dowodem, że rewolucyjne podziemie jest już dobrze zorganizowane. Wobec tego nasuwały się pytania, kiedy sędziowie przestaną zwalniać za kaucją marksistowskich-leninowskich podpalaczy i morderców? Kiedy zarządy wyższych uczelni i szkół średnich wyrzucą wykładowców i nauczycieli jak prof. Dowd, oraz przestaną ulegać rozbustwionej i ogólniejszej części młodzieży? Kiedy władze stanowe zabronią używania utrzymywanych z podatków uniwersyteków na konferencje dla promowania ruchu rewolucyjnego i dla szkolenia wyrotowców?

A New Twist! PRINTED PATTERN



4818
SIZES
10½-18½
by Anne Adams

SCARF TRICK with a bright, new twist — a print is draped across bodice to emerge thru a slit at the top. Choose a blend or easy-care knit.

Printed Pattern 4818: NEW Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) dress 2½ yds. 39-in.; scarf ¾ yd.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 111 styles, free pattern coupon, 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA 75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisząc

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

(Ciąg Dalszy)

— Dżemmo! co tobie! — cicho poczęła królowa, łagodząc głos, w którym brzmiał gniew ranny i zbурzenie — co tobie poverina? Podnieś się, przysłań cię pocieszyć, dziecko moje. Ja tak samo, jak ty cierpię... i mnie go odebrano, ale to nie potrwa długo, my go mieć będziemy i nie dopuścimy, aby wydarto.

Jęknęła Dżemmo, podnosząc się. Wstydziła się użalać i boleć przed królową, ale czyż cała jej postać, łyzy twarz, niemota nawet nie mówiły za nią?

Bona była dziwnie czuła i litościwa, pochwyciła ją za głowę, ścisnęła, zaszepotała coś i dobywszy klejnot z sukni, włożyła go w ręce Dżemmie.

— Widzisz — rzekła — wszyscy jej dziś przynosili podarki, ja nie dałam nic, umyślnie! A tobie, dziecko moje, którą serce mego syna wybrało, zawieszam na piersi ten stary mój paniński klejnot, który August zna dobrze. Możesz się w niego przystroić. Ale męstwa Dżemmo, męstwa! Łzy nie pomogą, bo nikt się nie ulituje nad nami... trzeba walczyć zuchwale... w Augustcie znajdziemy sprzymierzeńca. Ja cię nie opuszczę.

Dżemmo całowała, płacząc, ręce królowej.

— Oczu sobie nie wypłakuj, serca nie psuj... to chorowite dziecko oddamy doktorom; nie ma obawy, aby się w niej August rozkochał.

Poszeptawszy jeszcze na ucho Dżemmie, Bona pogłaskała ją po twarzy, po głowie, obejrzawszy się dokoła, i wyszła a mniszka Maryna w milczeniu, cicho stąpając, odprowadziła ją do sypialni.

Dniało, ale wiosenne niebo całe powleczone było gestymi chmurami szarymi, które leniwo, powoli zdawały się z boku na bok obracać. Na wschodzie, tam, gdzie słońce ukazywać się miało, z za oparów różowy, słaby blask przyswiecał czarnymi i sine chmury przysłaniały go natychmiast. Nad ranem dopiero w mieście i na zamku sen zmorzył nawet najzawziętszych opojów i kosterów, którzy korzystal z wesela, aby się upoić i szaleć. Wśród cisy tej ledwie szmer jakiś z lekkim jak westchnienie wiatrem przeleciał powietrze.

W sypialni młodych królestwa otwary się z cicha drzwi i ktoś kroki ostrożnymi wyszedł z niej. Lampka dopalała się z dala, za zasłoną łoża drganie jej zdradzało życie.

Łóżko stało napół opróżnione, a z drugiej strony jego siedziała, z rękami na piersiach złożonymi, z włosami rozpuszczonymi, młoda królowa zadumana.

Była sama. Uśmiechniętego owego dziewczęcia, które tak wdzięcznie przyjmowało dary i powinszowania, trudno było poznać w tej twarzyczce smutnej i głęboko zadumanym, jakby nagle dotknięciem różdżki czarodziejskiej dojrzała. Oczy jej patrzyły przed się nieruchomie w mrok komnaty, ale nie widziały nic, nie dostrzegły nawet na palcach po cichu, ostrożnie zbliżającej się Soelzelinówny, która, uchyliwszy kotary, szukała dziecka swego macierzyńskimi, niepokojnymi oczyma.

Piastunka nie śmiała się długo zbliżyć — z postawy chciała coś odgadnąć. Elżbieta spostrzegła ją wreszcie i obie ręce chwyciła ku niej wyciągnięta.

Zbliżyła się Kaetchen, a królowa, wedle dawnego zwyczaju, objęła ją białymi rączkami za szyję, głowę złożyła na ramieniu i pozostała tak milcząca, przymknawszy oczy, jakby potrzebowała spoczynku.

Westchnienie się jej z ust wyrwało.

— A! Kaetchen — szepnęła — Kaetchen... Co za noc okropna i jaka ona była długa. Kaetchen, jak ja ją inaczej sobie wyobrażałam... On! on! ten, którego ja tak kocham od dzieciństwa, mój pan, mój król, miał raz pierwszy zbliżyć się do mnie, mieliśmy być sami. Przygotowałam się tak serdecznie paść w jego ramiona, i płacząc, powiedzieć mu wszystko, jak go kochałam, jak tęskniłam za nim, jak teraz jestem szczęśliwa. Kaetchen... był taki zimny jakiś, zastygły, milczący, obojętny... nie wiem, może nieśmiały, może, jak ja bojaźliwy, że usta mi zamknął. Kaetchen... nie śmiał się nawet przybliżyć do mnie, jakże ja miałam zdobyć się na odwagę?

Westchnęła młoda królowa.

— Ale, nieprawdą? To tak zawsze z młodymi małżeństwami być musi?

Hoelzelinówna nie odpowiedziała nic, a królowa poczęła po małym przestanku:

— Może on mnie nie kocha? Może on się mnie lęka? Może on wie, że ja nagle czasem zapadam w ten sen, jakbym już była umarłą i lkał się, abym ze wzruszenia nie omdlała?

Kaetchen przerwała nagle:

— Ani on, ani nikt z tych, co tu są nie wie o tym, nikt wiedzieć nie powinien; powinnaś zapomnieć o tym, nie myśleć, aby się to nie powtarzało. To nie jest chorobą żadną, ale wprost zmęczeniem. Sił ci przybędzie, sny te ustaną. Elżbieta zamyśliła się.

— A! żebyś wiedziała — rzekła — jak się obawiałam ciagle, aby mnie to nie napadło przy nim teraz. Drżałam i modliłam się. Gdy wszyscy wyszli zwrócił się do mnie, za ledwie siłę mając mi powiedzieć, że muszę być bardzo zmęczoną i potrzebuję odpoczynku. Patrzałam na niego wzywając, aby się zbliżył... nie miał odwagi, stanął z daleka. Wzrok miał roztargiony. Siadł na krześle przy łożku, głowę pochylił na dlonie... ale napróżno udawał, że nie patrzy na mnie, spotykałam wzrok jego. Mnie pierwszej odezwać się, Kaetchen wszak prawda? nie wypadało? Ale się nie kładła, siedziała na łożku zwrócona ku niemu.

Na starej, zasmuczonej twarzy Hoelzelinówny malował się niepokój i trwoga, a łyzy na powiekach.

— A! on dobry jest, łagodny — poczęła Elżbieta — tak szlachetną ma postawę, a tak miłe, skodkie wejżenie, ale nieśmiały bardzo! Wiem, na pewno, że tak, jak ja musiał szukać słów, chciał i nie mógł się odezwać, że czekał może, abym ja poczęła, a mnie biednej brakło tego czarodziejskiego słowa, co by jemu i mnie usta i serce otworzyło. Ale jutro, jutro! pójdzie już łatwiej... jutro będziemy starzy znajomi, ja spodziewam się być śmielszą, serce nie będzie mi tak bić!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Demokrati Kłada Fundamenty Pod 1972

Washington — W ciągu najbliższych kilku dni senator McGovern przeprowadzi swoich pracowników z pełnionych starych biur w senackim budynku do małego apartamentu z prywatnymi biurami poza wzgórzem Kapitoliu.

Otwarcie takiego biura oznacza przygotowanie się do kampanii wyborczej na prezydenta.

Muskie
Senator Edmund Muskie z Maine, odnośnie którego ankieta wykazała, że jest na pierwszym miejscu do mianowania na prezydenta w 1972 r. go przez partię demokratyczną ma już swoje biuro w nowoczesnym budynku w środowisku.

Szerzą się pogłoski, że dwaj inni senatorzy którzy mają podobne zainteresowania Harold Hughes dem. z Iowa i Birch-Bayh dem. z Indiany także myślą o otwarciu oddzielnych biur politycznych, z daleka od przepełnionych biur w Senacie.

"Każdy przypomina sobie, że John Kennedy rozpoczął swoją kampanię wyborczą z biura w Esso Building (u stóp wzgórz Kapitoliu) powiedział jeden z senatorów partii demokratycznej.

"O ile ci towarzysze zamierzają ubiegać się o kandydowanie na prezydenta muszą mieć swoje prywatne biuro," dodał on.

The Esso Building został już zniesiony, w związku z budową nowej autostrady, lecz tradycja istnieje w Washingtonie i przemysł dla spraw nieruchomości czerpie z niej korzyści.

Specjalne Biura

Obaj, Muskie i McGovern dają przekonujące argumenty, że muszą mieć specjalne biura i personel.

Biblioteka ZNP Nieczynna Przez Sierpień

Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace, Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP ogłasza, iż biblioteka ZNP mieszcząca się w Domu ZNP pnr. 1520 West Division ulica, będzie przez miesiąc sierpień nieczynna.

Data otwarcia biblioteki zostanie ogłoszona w naszym Dzienniku Związkowym, oddzielnym zawiadomieniem.

Śmierć w Kozłizji Dwóch Samochodów

W kolidacji dwóch samochodów na szosie 12-iej w Richmond zginęła 78-letnia kobieta i 3 osoby zostały ranne.

Bilety Na Bankiet Konwencyjny Kongresu Polonii Amerykańskiej

W sierpniu tego roku odbędzie się w hotelu Sherman w Chicago 7-a Konwencja Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Konwencja będzie otwarta bankietem w sobotę, dnia 15 sierpnia. W czasie bankietu będzie nadany przez Kongres PA po raz drugi "Inheritance Award".

Bilety na bankiet Konwencyjny KPA są już do nabycia

Jako senatorzy ze stanów o mniejszym zaludnieniu Senat zaopatruje ich w najmniejszy personel, jednak ze względu na ich narodowe polityczne znaczenie otrzymują oni powódź listów, prośby w sprawie przemówień oraz w wielu innych sprawach z całego kraju.

"Po prostu będziemy mieli wiele do roboty" mówi Don Nicoll doradca od dłuższego czasu senatora Muskie, który otworzył biuro w lutym br.

"Dostajemy około 700 listów dziennie... ażeby załatwić wszystkie sprawy musimy się posługiwać wolontariuszami lecz po prostu nie ma miejsca w biurach Senatu, aby posadzić wolontariuszy."

Apartament Muskie zatrudnia 10 płatnych pracowników na cele których stoi McNicoll. Wraz z nimi zazwyczaj pracuje 8 lub więcej wolontariuszy dziennie.

Fundusze dla "operacji są dostarczane przez "District of Columbia Committee for Muskie," która dotychczas wydała już \$15,000 miesięcznie od lutego do czerwca.

Biuro McGovern będzie prowadzone podobnie, aczkolwiek Senator nie podaje szczegółów dopóki nie będzie otwarte.

Są także widoczne dalsze symptomy prezydenckiej gorączki. Przed rokiem czy też więcej Muskie spotykał się regularnie z małymi grupami władz akademickich i rozmawiali na temat wielu zagadnień.

Takie grupy objęły takie osobistości z Washingtonu jak poprzedni Minister Obrony Clark Clifford.

Wszyscy, którzy mają nadzieję na urząd prezydencki jeżdżą wzdłuż i wszerz kraju, usiłując zdobyć największą ilość zwolenników.

Z uwagi na to, że Muskie kandyduje obecnie na Senatora, ograniczył on swoje podróże tylko do Maine podczas gdy inni podróżują po całym kraju, by zyskać więcej na popularności.

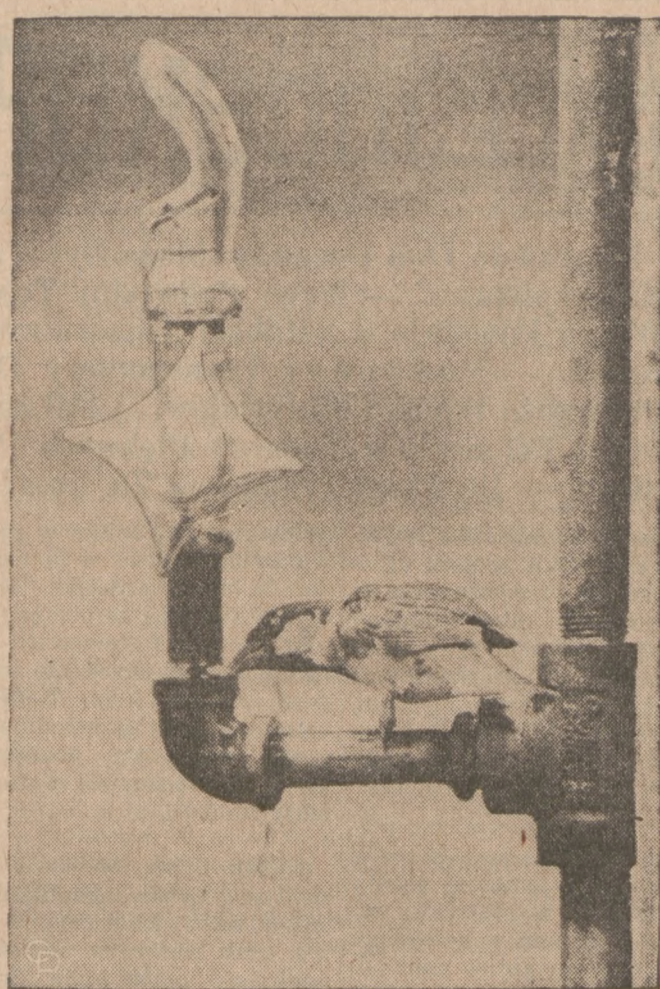
Ze wszystkich najbardziej aktywnym jest sen. Bayh, który zdobył największą technikę wykorzystując tylko mały personel swego biura w Senacie.

Podczas gdy inni wyjeżdżają poza miasto, Bayh często zjawia się w programach radiowych i telewizyjnych.

Kiedy on wyjeżdża z Washingtonu, personel Senatora doręcza mu listę osób ważnych politycznie, w stanie, które winien odwiedzić przypominając mu o dacie i przedmiocie o jakiejś kontrowersji lub korespondencji z nim.

Jednak wydaje się jasnym, że Muskie, McGovern, Bayh i możliwe Hughes myślą, że będą demokratycznymi "man-who" w 1972 roku.

Dziennik Polski—Detroit



DLA WRÓBLA WYSTARCZY — Małeńka szczelina w przewodach wodnych fontanny w parku w Ohio wystarcza małemu wróbelkowi żeby ugasić pragnienie.

Obchód 10-lecia Działalności Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Drodzy Rodacy!

Jako długoletni Kapelan Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago, w dniu 1 marca br., na walnym zebraniu komitetu, przyjąłem ofiarowaną mi funkcję prezesa tej charytatywnej Organizacji. Ten odpowiedzialny obowiązek zgodziłem się przyjąć na siebie w tym głę-



Ks. Kazimierz Czaplicki Prezes P. K. I.

bokim przeświadczeniu, że będę spieszył z pomocą naszym uchodźcom, tak jak do tychczas spiesze stale z pomocą wielu naszym Rodakom w Chicago.

Wierzę w to szczerze, że pomoc niesiona tym najbardziej potrzebującym z nas, naszym dalekim i zmęczonym tłumem polskim uchodźcom — jest dziełem miłosierdzia Bożego i piękną pracą samarytańską.

W imieniu Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago dziękuję J. E. ks. biskupowi Alfredowi Abramowi-

czowi za łaskawe przyjęcie Protektoratu nad naszą Organizacją... Dzięki wszystkim polskim Organizacjom za to, że tak licznie przystąpiły na członków do P.K.I. w Chicago i wyznaczyły swoich stałych Delegatów do Komitetu. Ofiarowana pomoc i poparcie tyłu Organizacji Polonijnych dla Pol. Komitetu Imigracyjnego w Chicago, świadczą dobitnie o naszym zrozumieniu przez Polonję Chicagośską potrzeby niesienia stałej pomocy naszym uchodźcom.

Pragnę również podziękować serdecznie prasie polskiej, polskim programom radiowym i telewizyjnym za tak zawsze życzliwe i bezinteresowne ogłaszanie naszych komunikatów — jest to szczególnie wielka pomoc dla komitetu.

Bardzo się cieszę, że mogę pracować w tak wartościowym gronie osób nowego zarządu komitetu i modłę się o to, ażeby nasza zgodna praca dała jak najlepsze wyniki dla tych, którzy tak bardzo tej pomocy potrzebują.

W niedzielę, 6 grudnia br., na Jackowie, odbędzie się Jubileusz 10-lecia pracy charytatywnej i społecznej P.K.I. w Chicago. Celem "Wieczoru Jubileuszowego" jest zebranie jak największych funduszy, dla 20,000 rzeszy naszych polskich uchodźców w Europie Zachodniej.

Zapraszam serdecznie wszystkich na Jubileusz Komitetu i proszę gorąco polskie Organizacje, jak i całe Polonijne społeczeństwo o poparcie tej naszej uroczystości.

Ks. Kazimierz Czaplicki, CSC — Prezes P. K. I. w Chicago.

Przygotowania Do 8-iej Konwencji Kongresu Polonii Am. Na Ukończeniu

Prace Podkomitetów w Pełnym Toku. — Programy Na Każdy Dzień Konwencji Od 13 Do 16 Sierpnia — Gotowe.

Organizacje i Polonia chicagowska, skupione przy Wydziale Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois — zaczęłycone rolę gospodarzy, współpracując ściśle z Komite-

tem. Starają się wspólnie o przygotowanie wygody i warunków dla uczestników i jaknajlepszych warunków pracy dla Konwencji — wierząc, że Konwencja ta wykaże naszą solidarność i siłę oraz osiągnie jak najlepsze wyniki dla dobra Ameryki i Polski, Narodu Polskiego i Polonii amerykańskiej.

W Sherman House, zarezerwowano na użytek Konwencji — wygodne i najładniejsze sale dla delegatów i gości, najlepsze i niedrogo pokoje, jak również pomieszczenia na:

1) Biuro informacyjne — czynne przez cały czas konwencji.

2) Stoisko książek i prasy polskiej. 3) Wystawę filatelistyczną i 4) Sale konferencyjne dla przedstawicieli prasy, radia i telewizji.

Już w czwartek, 13 sierpnia, począwszy od godz. 8 wieczorem, będą dostępne 4 referaty — połączone z dyskusją, na interesujące aktualne tematy.

W piątek, 14 sierpnia, o g. 9:30 rano — oficjalne otwarcie konwencji, a wieczorem o godz. 7:30 — uroczysta Akademia z okazji 50-lecia Cudu nad Wisłą.

W sobotę, 15 sierpnia, o g. 7:30 wieczorem — Bankiet Zjazdowy.

W niedzielę, 16 sierpnia — nabożeństwo zjazdowe i zakończenie konwencji. Szczegółowe programy na każdy dzień konwencji oraz programy imprez związanych z konwencją (Bankietu, Akademii, odczytów, konferencji) zostaną podane w następnym komunikacie.

Jak informuje Główne Biuro Kongresu — duża liczba ośrodków, organizacji polonijnych i indywidualnych członków nie nadesłała jeszcze mandatów. Również nie wszyscy zgłoszeni delegaci i goście zgłosili rezerwację pokoi, jak też nie zamówili, względnie zakupili biletów na Bankiet zjazdowy. W związku z tym pragniemy przypomnieć, że szybkie dokonanie tych czynności bardzo ułatwi pracę organizatorom Konwencji a dla uczestników również będzie korzystne — w myśl hasła "Kto pierwszy ten lepszy."

Najbliższe zebranie Komitetu Przedkonwencyjnego odbędzie się już dziś, we wtorek, 28 lipca, o godz. 7:30 wieczorem, w Sherman House, pokój 237 (drugie piętro).

Za Komitet — Dr Edward Rozański — przewodniczący, Adam Klimek — sekretarz.

Planowane Przesunięcia Demokratów

Demokrati planują kilka przesunąć tak w stan, senacie jak i izbie reprezentantów. Na stanowisko przywódcy mniejszości w senacie demokraci mają 3 kandydatów, — gdyż dotychczasowy przywódca mniejszości w senacie, sen. Thomas McGloin ma być mianowany na sędziego sądu apelacyjnego lub do sądu okręgowego. Na jego miejsce demokraci mają Thomasa J. Lyonsa, obecnego wiceprzewodniczącego konwencji konstytucyjnej, — sen. Roberta Cherry i sen. Daniela Dougherty. Lyons, asystent asesora powiatowego P. J. Cullertona będzie miał za swego opo- nenta z partii republikańskiej senatora Waltera Rudę.

Sen. James H. Donnewald wydaje się posiadać największe szanse na następcę sen. Alana J. Dixon, również demokraty na przywódcę mniejszości w senacie. Dixon zrezygnował, gdyż ubiega się na urząd stan. skarbnika, o które to stanowisko z partii republikańskiej ubiega się Edmund Kucharski, ob. skarbnik powiatowy.

W stanowej izbie reprezentantów, poseł Clyde Choate (D-Anna) wydaje się mieć największe szanse na stanowisko przywódcy mniejszości.

Pielgrzymka Do O.O. Saletynów w Olivet

Arcybactwo M.B. Saletynskiej przy parafii św. Brunona na urzędzie pielgrzymki do klasztoru O.O. Saletynów w Olivet, Illinois, w niedzielę, 16 sierpnia. Wyjazd z rejonu Archer i Pułaski o godzinie 6-iej rano.

Po zamówienia zgłaszają się do następujących: pani Kędzior, BI 7-3851; pani Majka, YA 7-8969; pani Nowaczyk, 247-8079 i pani Gacek, VI-7-3090. — Anna Gacek.

Dr. Śmietana Na Zjeździe Naukowym

Cambridge Springs, Pa. — (KW). — Kolegium Związkowe będzie reprezentowane przez dr. Władysława Śmietana, przewodniczącego wydziału edukacyjnego i psychologicznego, na zjeździe naukowym w Rensselaerville, N. Y., w dniach od 26go do 31go lipca. Zjazd zwołany jest dla omówienia kwestii technologicznych i najbliższego otoczenia. Zjazd sponsorowany jest przez "National Science Foundation."

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 2 Sierpnia
Tow. Zgromadzenie Chorażyw Polskiej. Grupa 1424 ZNP — za wiadomiami swoich członków i członkini, ze posiedzenie odbędzie się w tę niedzielę, 2 sierpnia, o godz. 2:30 popołudniu, w sali Weteranów AP. w lokalu pnr. 1239 N. Wood ulica. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — S. Tylicka, prezeska; M. Lewandowska, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw i Wycieczek

Niedziela, 2 Sierpnia

Klub Parafii Mikuszowice nr. 2 ZKM. — urządza wielki roczny piknik w niedzielę, 2 sierpnia, początek o godz. 12ej w południe, w lasu powiatowym Clayton F. Smith, — (dawniej Caldwell Woods), na platformie nr. 17, przy basenie kąpielowym, w rejonie Milwaukee i Devon Ave. Doskonała kuchnia i bar, do tańca grać będzie doskonała orkiestra, wiele miłych atrakcji i niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków, przyjaciół i znajomych z rodzinami i przyjaciółmi. — Za komitet: — Antoni Marzec, prezes.

Klub Powiatu Krosno urządza wycieczkę do Obozu w Yorkville, Ill., w niedzielę, dnia 2 sierpnia. Autobus odjedzie z placu przy ul. Milwaukee Ave., i Belmont Ave., o godz. 9 rano punktualnie. Dla członków przejazd i obiad są darmo. Nie członkowie placą za przejazd; opłata w obie strony wynosi \$2 od osoby. Chętni do wzięcia udziału w tej wycieczce zechcą zawiadomić prezesa Klubu jak najszybciej, — kto jedzie i ile osób. Telefon 463-6812. Za Klub Powiatu Krosno — prezes Edward Pankowiak.



Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Ważne Zawiadomienia z Oddz. Syrena i Oddz. Gdańsk

Zawiadania się wszystkich członków i członkinie Oddziału Syrena Nr. 49 Ligi Morskiej, że posiedzenie, które miało się odbyć w lipcu, zostało odłożone do piątku, 14-go sierpnia, godz. 7:30 wieczorem.

Wszyscy są proszeni o przybycie. Będą omawiane sprawy naszej wycieczki, jaką Oddział Syrena urządza 16-go sierpnia do Yorkville, Ill. Wyjazd nastąpi o godz. 9-iej rano sprzed sali Jul. Słowackiego, pnr. 1740 W. 48-ma ul. Bilety są do nabycia w cenie \$2.50 dla dorosłych, a dla dzieci do 12 lat — po \$1.50.

Wszyscy są proszeni o poparcie tej naszej wycieczki. Bilety zamawiać można u prezesa Fran. Goryl, tel.: — 376-7298 i

u Juliana Janoty, wiceprezesa, tel.: — VI 7-6041.

Radzimy się pospieszyć, gdyż termin już jest krótki. — Fran. Goryl, prezes; J. Trojanek, sekr.

Pielgrzymka Oddziału Gdańsk Do Olivet, Ill

Oddział Gdańsk Nr. 50-ty Ligi Morskiej urządza pielgrzymkę do O.O. Saletynów, do Olivet, Ill., dnia 9-go sierpnia (niedziela).

Kto zamierza jechać na tę pielgrzymkę — niech zawczasu porozumie się z prezesem Oddziału Gdańsk p. Juliuszem Tabisz, tel.: — 476-8946. Blizsze szczegóły tej pielgrzymki do Olivet podane zostaną w wiadomościach z Town of Lake w nadchodzącą sobotę. — Julian Tabisz, prezes.

Kącik Sokoli Okręgu 2 S.P.

Doroczny dzień Sokoli Okręgu II odbędzie się 2-go sierpnia, w obozie, 143-cia i So. Harlem Ave., Orland Park, Illinois.

Msza święta o godz. 11:30 rano o celebrowana będzie i przez prałata Pawła Ilińskiego, kapelana Okręgu 2-go. Dla działwy, członków Sokolstwa i gości podany będzie obiad po mszy św. i przekąski podczas dnia. Dla gości, którzy życzą przynieść ze sobą "picnic basket", będą stoły dla użytku.

Przewodnicząca, drużna Z. Woźniak wraz z komisją sokolnic zajmują się kuchnią.

Druh J. Detlof, instruktor Okręgu w programie dla dzieci i starszych ma gry różne i wyścigi, dla zwycięzców, którzy wygrają nagrody.

Druh W. Krawiec, przewodniczący, drużna Bernice Thoma, skarbniczka Obozu.

37 dziewcząt i chłopców obozowało w pierwszym tygodniu w obozie Sokolim pod kierownictwem drużny Wł. Fik i instruktorów. Działwa brała udział w wycieczkach, ćwiczeniach, równowadze i kołowrotach gimnastycznych; w czasie popołudniowym i działwa brała udział w malowaniu, szyciu, robieniu różnych kwiatów, wachlarzy itp. rzeczy. W ubiegłą środę, działwa wzięła udział w wycieczce do Wilmington Recreation Club, w Wilmington, Ill., — pływając w basenie. Było dużo śmiechu i uciechy. We czwartek wieczorem bawili przy ognisku rodziców i gości śpiewem; w sobotę rano przeprowadzono ćwiczenia fizyczne przez kierowniczkę i instruktora t. zw., "physical fitness". Ci co zdobyli największe punktów, otrzymali godło sokola.

Kierowniczkami obozu w pierwszym tygodniu są: Janice Lewis, Val Cwik, Diane Błaszczyk i Artie O'Connor; Julie Pavik, asystentka.

Serdeczne gratulacje drużnie Władysława Fik, która została jednogłośnie wybrana na wice-naczelnikę Sokolstwa.

Drużnie M. Rosentreter — Sielskiej i Jej rodzinie składamy szczerze wyrazy współczucia i sympatii po stracie Jej męża, Władysława Sielskiego. Niech odpoczywa w spokoju.

J. Sobieraj - Rutkowska i Władysław Fik, koresp.

Czy Alliance Savings Jest Galeria Sztuk Pięknych?



Czy spółka oszczędnościowo-pozyczkowa Alliance Savings, mieszcząca się pnr. 5359 W. Fullerton Avenue, zamieniła się w galerię sztuk pięknych? Do pewnego stopnia, powiada William J. Remus, sekretarz wykonawczy spółki.

"W miesiącu lipcu, każda osoba, która złożyła na koncie oszczędnościowym w spółce Alliance, sumę \$200, miała okazję nabyć po specjalnej cenie, od \$13 do \$37, oryginalny obraz olejny w ramach. Tego rodzaju oferta była

możliwa jedynie dzięki porozumieniu ze znanymi sztuk pięknych, którzy pozwolili na sprzedaż tych pięknych obrazów olejnych, po cenie znacznie niższej niż ich właściwa wartość. Same ręcznie rzeźbione ramki kosztowałyby prawdopodobnie \$37."

Prace współczesnych malarzy europejskich podziwiają pracownicy Alliance Savings (od lewej do prawej): Lynn M.owski, Alice Krol i Joanne Le (R.M.)

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



JAK WAM SIĘ PODOBAMY? — Na zdjęciu goryllia Mumbi trzyma swoją córeczkę Kumbę. Kumba jest pierwszym goryllakiem od 102 lat, którego przyszło na świat w chicagowskim zoo Lincoln Park.

Pacjenci czekający na swoją kolejną pocieszają się, że czas to najlepszy lekarz.

At Educational Dept.

"Poland In Pictures" Is Now Obtainable

A very attractive booklet with a wealth of information about the old and contemporary Poland is now available at the PNA Educational Dept., 1520 W. Division St., Chicago, Ill. 60622, vice president Mrs. Irene Wallace announced.

Published by Sterling Co. of New York in the Visual Geography Series, the booklet is required reading for those who want to travel to Poland or become acquainted with Poland's great and turbulent past.

The text was written by former Alliance College Professor, Dr. Albert Obojski, a scholar deeply versed in Polish history. Dr. Obojski has visited Poland several times in recent years.

THE TEXT presents topog-

raphy, a guide to Polish pronunciation, place names, list of famous Poles, description of climate and natural resources of the land and the great cities of Warsaw, Krakow, Wrocław, Gdansk, Poznan and Lodz.

The historical section gives a concise and accurate review of Poland's past and leads to a careful and completely objective presentation of the political and economic systems in Poland today.

Especially warm, sympathetic and informative is the chapter on people of Poland, their family life, religion, education, art, music, literature, sports and recreations.

The booklet may be obtained at \$1.00 per copy at the PNA Educational Department.

"A Feeling Of Warmness"

By SIG SAKOWICZ

As one of the current tunes says, "got that glad to be alive feeling"—I got that—this last June 26 at Chicago's Sherman House where I emceed the Polish Women's Alliance of America's Sixth National Youth Conference "Polish Folk Dancing Competition." A feeling came over me—one I haven't experienced since prior to World War II in my old neighborhood at Windy City's Wabansia and Hermitage—a feeling of warmness and closeness because of the effervescence, sincerity, exuberance, cleanliness of the youngsters — I felt all these—all given to me by the NOW generation. But here in Joe Osajda's Sherman House, watching 68 youngsters dance the Polisha, choreographed so ably by nationally Folk Dance expert Felix Sadoski—then 9 groups of 8 youngsters, each dancing their own well-rehearsed interpretation of the colorful "Krakowiak"—followed by their personal renditions of the lively "Oberek," Stately "Mazur," moving "Kujawiak" and peppy "Goral"—as they danced, each smile twinkled the care-free happiness in their hearts. Immaculately groomed, each hair in its proper place—the polished boots glistened as did their well-manicured nails. Gorgeous costumes, many made by the strong hands of Polish moms and dads (bet even grandma and grandpop, here and there, had something to do with their outfits).

The poor judges headed by critic Ann Barzel, must have felt harried — their choices must have been difficult because the talent was most outstanding, a credit to their instructors, tutors, their teachers. And when the 3rd place winner was announced, bedlam broke loose, tears began to roll—because they won—not that they took third, because they WON. The eyes of the second place win were already moistened, but the announcement began a deluge, and finally, the Grand Ballroom rocked as first place was announced. The dance floor looked like Bert Bacharach's "Raindrops, etc." Moved, all applauded; the losers congratulating the winners—all good sports. Madame President Adele Lagodzinska should have presented all with trophies.

In over 25 years of emceeing events, never have I been more touched—saw more mascara flowing thru smiles,

Holy Name Society Trout-A-Rama

A gala Trout-a-Rama will be sponsored by the Holy Name Society, Sunday, August 2, at the Boone Creek Trout Farm, McHenry, Ill. Ticket donations are \$3 for adults and \$2 for 16 years and under. Spectators admitted free.

"Smokey Bear" has accepted to be the honorary chairman for the outing, and has pledged to fish with every child under 12, holding a fishing ticket. In the event he is unable to attend, there will be a conservation officer and Forest Rangers to assist and give out a surprise gift from him to the little one. No fishing license is required.

Fishing begins at 8 a.m. with prizes every hour until 4 p.m., when the champ with the most fish caught for the day will be crowned and will receive a trophy and boat swivel seat prize. The largest fish of the day will be awarded a fish tackle box.

Only extreme weather conditions will cancel the outing.

seals of joy, genuine ecstatic feeling. It was a rare evening, I got a great feeling from those youngsters — all strangers to me. I got a great feeling—from these strangers, one that you don't even receive from those closest to you. I got "a feeling of warmness" — one that will stay with me throughout the years. One that will help overcome those cold winter nights.

New Leaf

After Wimbledon last year Cliff Richey, the Texan with a temper, decided to turn over a new leaf. When he showed up in Paris this spring to compete in the French Open championships, he announced that he had read a book, Psycho-Cybernetics by Maxwell Maltz, M.D., in order to get his psyche in shape. "He's a plastic surgeon who treats the mind as well as the face," Richey explained. "Ugly people would end up looking good but not really believing it. Like a kid in math who fails a few times and gets in the habit. He has to live up to his negative image. Maltz taught me how to recapture my positive image."

Two days later Richey's psyche turned sour. Angry about a line call, he blew a two-set lead in the semifinals and then stomped off the court and out of Paris with his rackets and, presumably, a shredded copy of Maltz.

Driving Classes In Polish Open Again

The Driver Improvement School announced that the Polish classes started July 23, 1970 at 7:30 p.m., 320 North Clark Street in room nineteen (19). As in the past this school is set up so that our Polish speaking people who may have difficulty reading or writing the English language learn our motor vehicle laws in their native tongue.

This course does not include any behind the wheel driving laws and driving hints. The course will be five weeks long and will be completed August 20.

Anyone wishing to register please call the following numbers, 321-6016-6013-6014, between the hours of 9:00 a.m. and 4 p.m. Monday through Friday, except holidays. These calls must be made in English.

Casey Grzeszkiewicz of the Safety Education Section Traffic Division of the Chicago Police Department will be the instructor assigned to this course.

For Big Salmon, See "Big Indian"

Folksy road signs to guide avid fishing fans to the real center of the angling action have been erected by the Quebec Department of Tourism, Fish and Game.

On the road from Sunny Bank to Murray Brook, look out for "Burnt Jam," indicating the location of the St. John River Fishing Reserve clubhouse—and the big salmon.

A "Big Indian" sign is situated at Indian Pool where large numbers of the salmon from the upper stretches of the river are caught. The St. John River is crossed by a bridge here.

"Little Indian" warns the fisherman that he is approaching Murray Brook, a spawning ground for salmon, generally ready for the hook in late July.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

STYGMUNT P. BOBIM

OD NOWEGO sezonu piłkarskiego w Polsce, który rozpocznie się w przyszłym miesiącu (sierpniu), w miejsce zdegradowanych z ekstraklasy Odry oraz Cracovii do rywalizacji o mistrzostwo Polski włączą się nowi ligowcy: ROW Rybnik i Stal, Mielec. Nie bardzo oni tacy nowi bo ROW był wśród najlepszych w sezonie 1968/69, a Stal występowała w I-ligie przez dwa sezony: w roku 1961 i 1962.

ROW zdobył mistrzostwo II ligi w stylu imponującym przodował od początku do końca, momentami tylko rywali zbliżali się na bliski dystans, a gratulacje zbierano w Rybniku już na kilka kolejek przed zakończeniem rozgrywek. Rybnicy Górnicy osiągnęli nad Stalą przewagę pięciu punktów, a różnica bramek też mówi wiele: 60:13! W drugiej rundzie ROW nie przegrał ani jednego meczu! Lerch został zdecydowanie królem strzelców z 23-ma bramkami.

SUKCES rybnicki jest tym godniejszy uznania, że drużyna została osłabiona odejściem do Zabrza wielokrotnego reprezentanta a Polski — Jasia Kowalskiego (ma trenować juniorów) i Szaryńskiego. Nikt się tym jednak nie zalał, a trener Jankowski wziął się ostro do pracy i efekt jest widoczny.

ZESPÓŁ ROW dysponował następującą kadrą: Pelczar, Horn, Wiecek, Golla, Broja, Zdebel, Kamiński, Gach, Szulik, Fojcik, Lerch, Frydecki, Konsek, Skora, Brzoza, Sulek, Gerlich, Kędzior, Czok i Smietana.

W MIELECU chyba wierzono w Stal ale sprawa awansu drugo nie była penia. Garbarni (tylko w jesiennym), a potem Śląskowi, Wrocław i ŁKS-owi też marzyła się I liga i kluby te szturmowały drugą, premiowaną pozycję w tabeli. Finisz jednak mieli stalowcy najbardziej udany, a rywale nie wytrzymali końcówki fizycznie i psychicznie.

TRZEBA podkreślić — że przed dwoma laty Stal grała jeszcze w lidze międzywojewódzkiej, a po awansie do II ligi nie spojęła na laurach, lecz uparcie dążyła wyżej, by już po roku trafić do ekstraklasy. Ci, którzy oglądali Stal Mielec w akcji twierdzą, że nie będzie ona bez szans w I lidze.

A OTO pupile 30-tysięcznego Mielca, najmniejszego w Polsce miasta — szczytującego się I-ligowcy: Kuba, Poluch, Kosiński, Rachwał, Hansel, Planeta, Wiacek, Gasior, Kasperczak, Stój, Malenki, Kocot, Lato, Sekulski, Korpanin, Karaś, Wilk, Kusek, Rymanowski, Buda.

JUŻ NA jesieni 1970 roku rozpoczyna się eliminacje do drugich mistrzostw Europy w piłce nożnej. Mistrzostwa te zakończone zostaną dopiero w roku 1972 w tym samym roku kiedy w Monachium odbędzie się Igrzyska Olimpijskie. Do mistrzostw tych wystartują reprezentacje 32 krajów europejskich, czyli wszystkich za wyjątkiem Irlandii.

PRZED niedawnym losowaniem grup rozstawiono niektóre kraje na podstawie wyników osiągniętych przez nie w eliminacjach do mistrzostw świata 1970 r. w Meksyku i w poprzednich mistrzostwach Europy: Anglia, Niemcy Zachodnie, Jugosławia, Włochy i Rosja Sowiecka, oraz droga losowania — Rumunia, Bułgaria i Belgia. Do nich dosłownie następną pozostałe kraje.

MIMO takiego kryterium podziału na grupy, nie obešlo się i tym razem bez niespodzianek w postaci zestawienia w jednej grupie Rumunii i Czechosłowacji, a w innej Włoch i Szwecji. Warto dodać, że Szwecja i Włochy spotkały się w tej samej grupie w Meksyku. W grudniu VII nie ma natomiast żadnego

Three 300s

HOUSTON, Tex. (UPI)—Dick Weber of St. Louis rolled three 300 games in one tournament, the veteran bowler turning the trick in the 1965 Houston PBA Open.

go z finalistów mistrzostw świata.

ZESTAWIENIE poszczególnych grup wygląda jak niżej: Grupa I. Czechosłowacja, Rumunia, Finlandia, Włochy; Grupa II. Węgry, Bułgaria, Norwegia, Francja; Grupa III. Anglia, Szwajcaria, Grecja, Malta; Grupa IV. Hiszpania, Pn. Irlandia, Rosja Sowiecka, Malta; Grupa V. Belgia, Dania, Portugalia, Szkocja; Grupa VI. Austria, Włochy, Szwecja, Irlandia; Grupa VII. Holandia, Jugosławia, Niemcy Wschodnie, Luksemburg; Grupa VIII. Polska, Niemcy Zachodnie, Turcja, Albania.

ELIMINACJE rozgrywane będą systemem punktowym, każdy z każdym, mecz i rewanż w okresie od jesieni 1970 do 31 grudnia 1971 roku. Do dalszych gier awansują zwycięzcy poszczególnych grup.

POLSKA gra w grupie VIII, w której faworytem jest silny zespół Zachodnich Niemiec, wicemistrz świata z roku 1966 i zdobywca trzeciego miejsca na ostatnich mistrzostwach świata w Meksyku. Albania i Turcja należą do drużyn słabszych, jednak lekceważyć nie można tych drużyn.

DOTYCHCZASOWE wyniki reprezentacji Polski z przeciwnikami w grupie VIII z Niemcami Zachodnimi: — 1959 Hamburg 1:1, 1959 — Essen 3:0 (olimp.), 1960 — Warszawa 3:1 (olimp.), 1961 Warszawa 0:2; z Turcją: — 1924 Łódź 2:0, 1925 Stambul 2:1, 1926 Łwów 6:1, 1958 — Stambul 1:1, 1959 Warszawa 0:1, 1963 Poznań 0:0, 1964 Stambul 3:2, 1968 Chorzów 8:0, 1969 Ankara 3:1; Albania: — 1949 Warszawa 2:1, 1950 Tirana 0:0, 1953 Tirana 0:2.

PIERWSZY mecz z tego cyklu rozegrany zostanie jeszcze w bież. roku, 10 lub 11 października w Polsce z Albanią, rewanż odbędzie się w Tiranie 3 maja 1971 roku. Ugodzono również terminy spotkań z Zachodem Niemcami w Polsce 10go lub 11 października, 1971 roku, a na boisku przeciwnika 17 listopada 1971 r. Polski Związek Piłki Nożnej nie doszedł jeszcze do porozumienia z Turcją. W rachubę wchodzi wrzesień, — w październiku przyszłego roku (1971).

FUTBOL hiszpański przechodzi głęboki kryzys, słynny "Real Madryt" gra słabo, reprezentacja Hiszpanii na tle Europy nie liczy się. Hiszpanie przyprowadzają "czyste", faworyzują młodych. Trenerem reprezentacji Hiszpanii jest Kubala.

REKORD Polski w rzucie dyskiem (61,12) — od 1967 roku należy do Piłkowskiego, który już wycofał się z życia zawodniczego. Najlepszym tegorocznym dyskobolem polskim jest Begier (59,22). Rekord Europy należy od roku 1969 do Szwajcara — Brucha (68,06).

REWELACJA tegorocznej sezonu był nowy rekord Polski Sidi w rzucie oszczepem (86,22). Sidi liczy już 37 lat, karierę sportową rozpoczął w r. 1948. Rekordziści świata jest Fin Kinnunen (92,70).

PIERWSZY szwedzki kolarz, który przeszedł na zawodniczo jest Goesta Patterson, jeden ze słynnych zespół braci Patterson, którzy wnieśli do olimpiady w Meksyku srebrne medale. Obecnie jako kolarz zawodowy 30-letni Goesta Patterson wygrał czterostopniowy Tour de Romandie w Szwajcarii z czasem 14 sekund nad Włochem D. Boifava.

W MIELECU w 3-dniowym turnieju siatkówki mężczyzn reprezentacji Polski. Czechosłowacji i Bułgarii, zwyciężyła Czechosłowacja, która w decydującym meczu wygrała 3:1 (15:13, 12:15, 15:10, 16:14).

AUTOMOBILIST 4 nowozelandzki Bruce MacLaren, który zginął na torze wyścigowym w Anglii podczas treningu, jechał z szybkością 340 km na godzinę.

Jerzy K. Maciejewski

Rybnik — i Jego Problemy

ROW, czyli Rybnicki Okręg Węglowy, zajmuje obszar 1,800 km kwadratowych, z którego aż półtora tysiąca km kw. leży na węglu, który w 70 procentach jest gazowo-koksowy, znany z wysokiej jakości na całym niemal świecie. ROW ze swoją produkcją 4,3 miliona ton rocznie (1968 r.) jest największym w Polsce producentem węgla koksującego, który dla polskiej gospodarki ma szczególną wartość.

Przewiduje się, że w 1975 roku wydobycie tego węgla wzrośnie do 13,3 miliony ton, co pozwoli na wyeksportowanie 9 milionów ton. Węgla ten Polska sprzedaje do 15 krajów, w tym także do Japonii. Trzeba tu zaznaczyć, że wraz ze wzrostem produkcji stali na świecie, rośnie także koniunktura na węgiel koksujący. Coraz bardziej gruntuje się jednak przekonanie, że lepiej sprzedawać koks, gdyż zysk — w porównaniu z węglem — jest wyższy 2 i pół raza. Wymaga to jednak budowy odpowiednio wielkich koksowni.

Wzrost wydajności i wydobycia kopalni ROW wymaga usprawnienia dostaw maszyn i urządzeń, w tym także z importu. Wymaga też dalszego postępu technicznego i orzarnizacyjnego, dalszej automatyzacji i mechanizacji prac wydobywczych. Problemy te znane są zresztą wszystkim krajom wydobywającym węgiel.

Postęp na tym polu jest już widoczny. Dla przykładu: w 1967 r. wydobycie węgla w ROW zwiększyło się o ponad 5 tys. ton na dobe. Ale też nakłady w stosunku do poprzedniego roku wzrosły o 18 procent, przekraczając sumę 3,8 miliardów złotych. Rozbudowa ROW zaliczana jest do największych inwestycji w Polsce. Prócz modernizacji i rozbudowy już istniejących kopalni, wybudowano lub znajduje się w budowie szeregi innych. Jako pierwsza po wojnie wybudowano kopalnię "Igo Maja", następnie "Jastrzebie", "Moszczeniec" i "Szczegłowice".

W 1962 r. rozpoczęto budowę kopalni "Zofiówka", którą oddano do użytku przed ustalonym terminem (w grudniu ub. roku). Obecnie już wydobywa ona na trzy zmiany 12 tysięcy ton węgla. "Borynia", której budowę rozpoczęto w rok później, ma być uruchomiona w 1971 roku. Budowa "Zofiówki" była bardzo kosztowna i skomplikowana, natrafiono bowiem na kurzwkę, co pociągało za sobą konieczność mrozenia i specjalnej obudowy. Nowobudowana kopalnia "Pniów" rozpoczęła wydobywać za cztery lata, by wreszcie osiągnąć dzienne wydobycie w wysokości 15 tysięcy ton. W 1974 roku rozpocznie się też budowę kopalni "Suszec".

Kopalnie rybnickiego zagłębia należą do najbardziej gazowych na świecie, co zmniejsza do odysasania metanu. Stało się to jednak wcale ceną produkcyjną uboczną. Np. w 1968 r. uzyskano w ten sposób 316 milionów m sześć. metanu, przeznaczonego do celach produkcyjnych, przy pomocy rurociągu do hut Ląbedu, do zakładów chemicznych Oświęcimia, wreszcie do kopalniczych elektrociepłowni.

Ilość pozyskiwanego gazu w ciągu kilku lat wzrośnie

do 845 mln m sześć. Występowanie tak znacznych ilości węgla kamiennego w kopalniach zmusza oczywiście do specjalnej ostrożności: nie wolno np. posiadać przy sobie zapalnika, palenie jest najsurowiej wzbronione. We wszystkich zakamarkach kopalni zainstalowano też specjalne ostrzegawcze czujniki. Gdy stężenie metanu przekroczy 1 procent — automat wyłącza wszystkie pracujące pod ziemią urządzenia elektryczne, bo stamtąd mogłaby pochodzić owa fatalna iskra...

Istotnym problemem jest na Śląsku zużywanie odpadów, powstawanie owych hałd, które tak szpeczą krajobraz. W ROW gospodarka jest bardziej racjonalna: odpadami wypełnia się nierówności terenu, po czym przysypuje dobrą ziemią, pozyskując dodatkową powierzchnię uprawną. Część odpadów zużywa w zakładach w wyekspluowanych chodnikach kopalni. Dba się też o czystość atmosfery. Tak więc nowe elektrownie zostają wyposażone w elektrofiltry.

Napiły tysięcy ludzi do pracy zrodził problem mieszkań. Wciąż też jeszcze występują ich brak jest hamulcem wielu poczyną. By zlać trudności w tej dziedzinie, w ROW powstały dwie wytwórnie gotowych do montażu elementów, zwane potocznie "fabrykami domów". Obie są oparte na licencji zakupionej w Niemczech Wsch.

Jedną powstała w Bziu Zameckim, druga w Zorach. Zakład w Bziu Zameckim jest w stanie wyprodukować w ciągu doby elementy na budowę sześciu mieszkań, wyposażonych we wszystkie niezbędne instalacje.

Prefabrykaty tworzy się z kruszywa i piasku, kształtowanego przy pomocy specjalnych form. Widziałem całe nowe dzielnice w Wodzisławiu, w Rybniku, w Jastrzębiu, oraz w wielu innych miejscowościach. Kopalnie i zakłady przemysłowe w ROW muszą mimo to codziennie dozwolić, niejednokrotnie z odległości dochodzących do 70 km do pracy ponad 20 tysięcy osób, kosztuje to 90 milionów złotych rocznie. Ludzie zaś na dojazd tracią niekiedy 4 godziny dziennie.

Przypadkowo poznany technik-konstruktor wchodzący w skład komisji przydziału mieszkań, mówił mi, że wielu ludzi dowozi niekoniecznie z powodu braku mieszkań. Wynika to stąd, że mają oni mieszkania czy własne domy gdzieś indziej, których nie chcą opuścić. Zadowolili się tam, żyli ze środowiskiem...

W Rybniku, podobnie jak w innych miastach Zagłębia, ulica nie różni się wyglądem od wielkich miast. Z jednym wyjątkiem. W ROW jest ogromna przewaga mężczyzn, kobiety — jak m m o w i — wspomniany już technik — drożą się, przebijają... Lokale są tu przepelnione, zaopatrzenie nieźle. W Rybniku widziałem nawet sklep zoologiczny i punkt skupu węgla. Skąd w węglowym Rybniku węgla? Okazało się, że mieszkańcy tych okolic hodują owce. Nie całe stada wrzadzie, ale no kilka sztuk. To jest niemal — hobby, tak jak gołębie.

Wędrując po peryferiach Rybnika natrafiłem na nie-

W U.S. Lotnictwie

Lotnik i klasy Karol L. Wisiecki, którego rodzice mieszkają w Chicago, rozpoczął niedawno ewolucji mechanika w jednostce Military Airlift Command w bazie lotniczej Clark, na Filipinach. Ukończył on w 1966 roku średnią szkołę Webers, a potem Lewis Institute w Lockport, Illinois.

Lotnik Walter C. Koziel, którego rodzice mieszkają w Chicago, ukończył onegdaj podstawowe szkolenie w bazie lotniczej w Lackland, Texas, a obecnie jest w bazie Lowry, Colorado, gdzie szkolony jest w dziale amunicji i utrzymania broni. W 1968 roku ukończył Instytut De LaSalle, a potem uczęszczał do Allied Institute of Technology.

Lotnik Ronald E. Urzędowski, (rodzice mieszkają w Chicago), ukończył podstawowe szkolenie w bazie lotniczej w Lackland, Texas, a obecnie jest w bazie Kessler, Miss. na szkoleniu w dziale amunicji. Ukończył on w 1969 roku średnią szkołę Sw. Rity.

Sierżant sztabowy US Lotnictwa, Alan R. Sikora, którego żona Judith mieszka w Maywood Illinois, a matka p. Luiza T. Sikora w Westchester, Ill., jest technikiem silników odrzutowych i przydzielony został niedawno do Aerospace Rescue i Recovery Service, w bazie lotnictwa w Hickam, na Hawajach. Odbył on służbę 12 mies. w Wietnamie, a potem był w bazie Williams, Arizona. W 1961 roku ukończył średnią szkołę Proviso West w Hillside, Ill. Ojciec już nie żyje.

Norbert S. Białochowski, którego rodzice mieszkają w Mount Prospect, Ill., został niedawno awansowany na stopień sierżanta w US Lotnictwie i ma przydział do 340 Squadron Field Maintenance, w dziale napraw ekipunku. W 1965 roku ukończył on średnią szkołę Carl Schurz.

Lotnik Józef F. Zaworski, rodzice mieszkają w So. Bend, Ind., ukończył pomyślnie kurs ochrony przed pożarami w bazie lotniczej w Chanute, Texas i został przydzielony do lotniska King Salmon na Alasce, w służbie dla Alaskan Air Command. W 1968 roku ukończył średnią szkołę LaSalle.

Sierżant US Lotnictwa, Daniel F. Kizior, (rodzice mieszkają w Cicero, Ill.), znajduje się obecnie na przydziale w Ellsworth w bazie lotniczej w South Dakota. Jest on specjalistą administracyjnym i ma przydział do 44 Missile Maintenance Squadron, jednostki Sił Strategicznych. Uprzednio odbywał służbę w bazie lotniczej w Da Nang, w Wietnamie. Ukończył w 1966 roku średnią szkołę Morton East, a potem uczęszczał do Niższego kolegium Morton.

Lotnik — Zbigniew Borowski, (rodzice są w So. Bend, Ind.), po ukończeniu kursu mechanika w bazie Sheppard, Texas, przydzielony został onegdaj do służby w bazie Lockbourne, Ohio, na rzecz Taktycznego Lotnictwa. W 1968 roku ukończył średnią szkołę Washingtona.

młoda, szczupłą kobietę, pasącą barana i dwie owce. Spytalem o nazwę rzeczki w dole, do której sączył się strumyczek o krystalicznie czystej (rzadkie tu zjawisko) wodzie. Nowyńska — odpowiedziała, bo płynię przez wieś Nowyna. Pokazując mi swoje stadko, powiedziała: — Lubię mieć zajęcie z taką gawiedzią. z welny robie sweterki i jakle wnucom. Jakos się żyje — powtorzyła. A ten siwy dom jest zięciowy. Zięć jest górnikiem.

Daybook of America 1770-1870-1970

By CLARK KINNAIRD

No. 67 "An aching molar finally drove

a Scot to a dentist. As the dentist was pulling away, Jack stopped him. 'If it costs five shillins to get out the tooth, how much now for just loosenin' it?'"

"A Scot was wandering uncertainly in a street with trousers over an arm. A friend called out, 'Sandy, where ye a-goin'?' The reply was, 'Ah'm lookin' for the Aberdeen Free Press.'"

"Scot: The only golfer who wouldn't knock a golf ball out of sight."

Such attributions of miserliness to Scotsmen were fostered in the United States during later years Harry Lauder sang, danced, joked across the country.

Lauder, born a century ago (Aug. 14, 1870) to a Scottish crofter's wife, had to be a worker at eleven. A mellow baritone and sense of humor developed in miners' rough resorts enabled him to escape from the diggings. Blithe minstrelsy adapted to traditional airs and Robert Burnsian sentiment was an entertaining contrast to a concept of the typical Scot as a coldly merciless puritan.

Eventual success at London music hall naturally led to bookings in Canada and U. S. United States, with their large numbers of transplanted Scots. Press-agency was used to insure Lauder would be an attraction to famous reporter, associated Lauder with extreme penuriousness, through an imaginative flow of thrift jbery, in opportune contrast to another Scot, Andrew Carnegie, who was giving away millions. The actor had a Harry Lauder Fund for disabled soldiers of World War I (in which his only son was killed), and did not publicize other philanthropies (as Carnegie did).



Caricature of Lauder in characteristic stage costume, from cover of sheet music of his "I Love a Lassie," as published in U.S.A., 1906. Other songs demanded by audiences over and over during some 40 crossings of the continent—including repeated "farewell tours"—were "Roamin' in th' Gloamin'" and "It's Nice to Get Up in the Mornin' But It's Nicer to Lie in Yer Bed." Lauder died at Strathaven, Scotland, shortly before eighty. He had been knighted by King George V.

Bogdan Maciejewski

"Spośród Wszystkich Najbardziej Polski..."

Wiosną tego roku przywrócony został mieszkańcom Gdańska, Polakom i turystom z całego świata — Ratusz Głównomiejski, jeden z najcenniejszych zabytków architektury i rzemiosła renesansowego, prawdziwe arcydzieło sztuki. W przewodniku po zabytkach starej Europy czytamy, iż "jest to najsubtelniejszy kwit późnego renesansu cudo jedyne w swoim rodzaju, przepiękna gra prostych, zakręglonych i wygiętych form, przejrzysty (w słońcu), fantastyczny i baśniowo zwiewny...". Inny autor dodaje, że jest ten ratusz "skoczonym arcydziełem i w całej Europie trudno znaleźć drugie takie". Jeszcze inny pisze o nim, jako "o najbardziej polskim z polskich ratuszy".

Gdański Ratusz uwieńczył dzieło odbudowy zabytkowego zespołu staromiejskiego w Gdańsku. Dzieło to zaś powszechnie i słusznie uznano za największe przedsięwzięcie konserwatorskie w powojennej Europie. Przypomnijmy, że w 1945 r. to cudownie piękne miasto po totalnej wojnie legło w gruzach. Spośród 650 zniszczonych zabytków gdańskich najdłuższą trwałą rekonstrukcją ratusza. Początkowo trud ten wydał się niemożliwy do pokonania przez jedno choćby najpracowniczsze i najbardziej utalentowane pokolenie. A jednak Ratusz stanął znów w pełnej krasie. Co najważniejsze — ożyły jego wnętrza o niepowtarzalnej urodzie, tak misternej, że istotnie można nieraz odnieść wrażenie, że to jakiś fantastyczne marzenie.

Najlepiej widać bryłę budowli z przedproży kamieniczek Długiego Targu: gładką, przetrwaną tylko pięknym portalem, fasadę od Długiej, wyrastającą z jej środka nieboszczyzna wieży. Podobne ustawienie ogromnej budowli, przy wlocie zakrzywionej ulicy na szeroki plac, mona znaleźć może tylko we Flandrii.

Długa i ciekawa jest historia tego zabytku. Budowę rozpoczęto chyba jeszcze w dwunastym stuleciu. Dopiero jednak Henryk Ungeradina w czternastym stuleciu mocno podciągnął ratusz w górę i rozplanował wnętrze. Na parterze stała waga miejska, pięter mieszko sale posiedzeń Rady Miejskiej — od zachodu i Ławy — od wschodu. Między tymi salami była sień i kancelaria, a w piwnicach trzymano więźniów i podziemiennym korytarzem wyprowadzano ich na egzekucje na Długi Targ.

W Ratuszu gdańskim gościł wyzwoleńcy miasta, polski król — Kazimierz Jagiellończyk. Pod polskim panowaniem zaczął się niebawem rozkwit miasta. W pobliżu stanął pełen przepychu Dwór Artusa. Siedziba władz miejskich, by nie wyglądała zbyt skromnie, wzbogaciła się od strony "konkurencyjnego" dworu dekoracyjną ścianą. Wtedy okazało się, że za ścianą nie widać wieży. Zdecydowano więc podnieść ją do wysokości 82 metrów. Wieża otrzymała hełm ze złożonym posągami Zygmunta Augusta (w r. 1561). I tak gdański ratusz stał się... najwyższym na świecie pomnikiem polskiego króla. Wtedy też powstała piękna balustrada z herbami, a jagiellońskie orły ozdobiły naroża wieży i 14 dzwonów sprowadzonego z Holandii carillonu. Jego melodia, jeszcze w początkach naszego wieku, ściągała ciekawych z całego świata.

A wewnątrz? W całej okazałości przywrócono je również życiu. Oto Sala Czerwona, jedyna która wyposażenie prawie w całości ocalała. W niej — słynny obraz — plafon przedstawiający alegorię gdańskiego handlu, z postaciami kupców, szlachty, flisaków. Ręka Boga trzyma panoramę miasta pod skrzydłami Białego Orła. Inskrypcja głosi: "Ona zachowuje nas pod tymi skrzydłami" a tuż obok na kominku z atlantami o wataśach sarmackich twarzach czytamy: "Do Rzeczypospolitej spiesz jak do ognia".

"W przepysznych starych komnatach pełno pamiątek i symbolów Polski — pisali dawni kronikarze — orły, wszędzie białe orły z jakas manifestacyjną obfitością rozrzucone na drzwiach, stropach, ścianach, kominkach. W całej Polsce nie ma drugiego, tak polskiego ratusza..."

Związały się z tą świetną budowlą opowieści i anegdoty. Przypomniły przynajmniej jedną. Oto w 1768 r. ra-

tuszowy próg ozdobiony został przez szwedzkiego rzeźbiarza pięknym portalem. — Jego głównym elementem był kuty w kamieniu herb miasta: — dwa lwy podtrzymujące tarczę z dwoma krzyżami, zwieńczonymi koroną nadaną miastu przez Jagiellończyka. Na pozór wszystko było w porządku, tylko... lwy nie były, jak zwykle zwrócone ku sobie, ale kierowały swój wzrok w kierunku Złotej Bramy. Czyżby pomyłka wybitnego artysty? Otóż nie; przez ową bramę wjeżdżało do miasta polscy królowie, tam się zaczyna słynna Droga Królewska. Ratuszowe lwy miały uczestniczyć w każdym kolejnym akcie powitania. Taki to był piękny gest ze strony gdańskich rajców wobec polskich władców.

Odnawiony, jarzący się pełnym blaskiem Ratusz miasta Gdańska jest teraz siedzibą muzeum historycznego. Wybor obiektu, który sam w sobie jest historią na skarbnicę gdańskich pamiątek jest wyborem najszlachetniejszym. I jeszcze jedna sprawa. Ludzie, którzy wykonali trudne dzieło odbudowy — artyści-plastycy, rzeźbiarze, synni gdańscy kamieniarze o mocnych dłońiach i czułych palcach, sztukatorzy, medalierzy, złotnicy, metaloplastycy — okazało się nie ustępują w sztuce do pokonania przez jedno choćby najpracowniczsze i najbardziej utalentowane pokolenie. A jednak Ratusz stanął znów w pełnej krasie. Co najważniejsze — ożyły jego wnętrza o niepowtarzalnej urodzie, tak misternej, że istotnie można nieraz odnieść wrażenie, że to jakiś fantastyczne marzenie.

Najlepiej widać bryłę budowli z przedproży kamieniczek Długiego Targu: gładką, przetrwaną tylko pięknym portalem, fasadę od Długiej, wyrastającą z jej środka nieboszczyzna wieży. Podobne ustawienie ogromnej budowli, przy wlocie zakrzywionej ulicy na szeroki plac, mona znaleźć może tylko we Flandrii.

Długa i ciekawa jest historia tego zabytku. Budowę rozpoczęto chyba jeszcze w dwunastym stuleciu. Dopiero jednak Henryk Ungeradina w czternastym stuleciu mocno podciągnął ratusz w górę i rozplanował wnętrze. Na parterze stała waga miejska, pięter mieszko sale posiedzeń Rady Miejskiej — od zachodu i Ławy — od wschodu. Między tymi salami była sień i kancelaria, a w piwnicach trzymano więźniów i podziemiennym korytarzem wyprowadzano ich na egzekucje na Długi Targ.

W Ratuszu gdańskim gościł wyzwoleńcy miasta, polski król — Kazimierz Jagiellończyk. Pod polskim panowaniem zaczął się niebawem rozkwit miasta. W pobliżu stanął pełen przepychu Dwór Artusa. Siedziba władz miejskich, by nie wyglądała zbyt skromnie, wzbogaciła się od strony "konkurencyjnego" dworu dekoracyjną ścianą. Wtedy okazało się, że za ścianą nie widać wieży. Zdecydowano więc podnieść ją do wysokości 82 metrów. Wieża otrzymała hełm ze złożonym posągami Zygmunta Augusta (w r. 1561). I tak gdański ratusz stał się... najwyższym na świecie pomnikiem polskiego króla. Wtedy też powstała piękna balustrada z herbami, a jagiellońskie orły ozdobiły naroża wieży i 14 dzwonów sprowadzonego z Holandii carillonu. Jego melodia, jeszcze w początkach naszego wieku, ściągała ciekawych z całego świata.

A wewnątrz? W całej okazałości przywrócono je również życiu. Oto Sala Czerwona, jedyna która wyposażenie prawie w całości ocalała. W niej — słynny obraz — plafon przedstawiający alegorię gdańskiego handlu, z postaciami kupców, szlachty, flisaków. Ręka Boga trzyma panoramę miasta pod skrzydłami Białego Orła. Inskrypcja głosi: "Ona zachowuje nas pod tymi skrzydłami" a tuż obok na kominku z atlantami o wataśach sarmackich twarzach czytamy: "Do Rzeczypospolitej spiesz jak do ognia".

"W przepysznych starych komnatach pełno pamiątek i symbolów Polski — pisali dawni kronikarze — orły, wszędzie białe orły z jakas manifestacyjną obfitością rozrzucone na drzwiach, stropach, ścianach, kominkach. W całej Polsce nie ma drugiego, tak polskiego ratusza..."

Związały się z tą świetną budowlą opowieści i anegdoty. Przypomniły przynajmniej jedną. Oto w 1768 r. ra-



VIET KONG W KAMBODZY — Na zdjęciu: ranny żołnierz Viet Kongu schwytyany i prowadzony na przesłuchanie do wojskowej kwatery w Kompong Speu.

Stanisław Suchecki, Działacz Polonijny, Nie Żyje

Boston, Mass. (G.P.) — W piątek, 17 lipca rodzina i grobowi przyjaciół odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Cedar Grove Cemetery w Dorchester — przedwcześnie i w tragicznych okolicznościach zmarłego s.p. Stanisława R. J. Sucheckiego, lat 44, ojca pięciorga dzieci, wybitnego działacza społecznego, ostatnio Asystenta Federalnego Prokuratora Okręgowego.

Po Solennej Mszy Św. żałobnej w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w South Bostonie.

Zmarłego weterana Armii Amerykańskiej, byłego żołnierza 3-ciej Armii Pancernej, podkomendnego s i a w n e g o gen. Pattona, s.p. Stanisława R. J. Sucheckiego — pożegnał po żołniersku nad otwartą mogiłą p. Witold Nurczyński, uczestnik walk o Monte Cassino, prezes koła No. 19 Stow. Polskich Kombatantów, b. podkomendny gen. Andersa.

S.p. Suchecki niedomagał już od dłuższego czasu, ale zgon nastąpił na skutek nieszcześliwego wypadku; będąc w umywalni Domu Federalnego s.p. Stanisława R. J. Suchecki zaskoczył i upadając uderzył głową o posadzkę, uszkadzając czaszkę; zabrany do szpitala Massachusetts Gen. Hospital, celem przeprowadzenia operacji, — nie odzyskał już przytomności i, mimo usiłowań lekarzy uratowania życia — zmarł po garzonych pozostawił żonę Ewelinę z domu Wysocką, synków: Pawła, Marka, Andrzeja, Karola i córeczkę Marylkę, ojca Stanisława B., brata Dalego R. i siostrę panią Irenę Szewiową w Kalifornii oraz teściową, jak również liczne grono przyjaciół towarzyszy broni i pracy społecznej.

B. Prezes Gm. 118 ZNP
S.p. Stanisław R. J. Suchecki, Amerykanin polskiego pochodzenia, weteran Armii Amerykańskiej, tutaj urodzony i wychowany, całą swoją młodość spędził pasję za czasów studentów i później poświęcał pracy społecznej w Kole Polskich Studentów, jak również w Klubie Kulturalnym Sarmacja, a potem w Związku Narodowym Polskim, będąc kilkakrotnie prezesem Gminy 118 ZNP i w Kongresie Polonii Amerykańskiej będąc kilkakrotnie prezesem Wydz. K. P.A. na Wschodni Massachusetts, a ostatnio Dyrektorem Krajowym K.P.A. Był on również członkiem gn. 140 Sokółstwa Polskiego, jak i Klubu Polsko Amerykańskich Obywateli w South Bostonie.

Z Armią Gen. Pattona
Był szczerym przyjacielem emigrantów powojennych — pomagał im wiele w czasie swego stacjonowania z Armią gen. Pattona w Niemczech Zach. zaraz po wojnie; udzielał im dobrych rad, będąc już w Bostonie po demobilizacji. Przez Jego tragiczny zgon Polonia Massachusetts straciła jednego z wybitnych swoich Leaderów.

Asystent Prokuratora Federalnego
S.p. Stanisław R. J. Suchecki był wybitnym przedstawicielem polsko-amerykańskiego pokolenia i chlubą Polonii. Urodzony w South Bostonie jako syn Stanisława B., porucznika Armii Błękitnej gen. Hallera, i s.p. Anny z domu Midura, stracił matkę dość wcześnie. Nauki średnie ukończył w Boston Latin School, poczynił uczęszczał i graduował w Harvard Univ., gdzie otrzymał stopień B.A. i w Boston College Law School, a stopień magisterski otrzymał w Suffolk University. Praktykę adwokacką odbywał prywatnie, jak również jako radca prawny Wydz. Mieszkaniowego m. Bostonu (Boston Housing Authority). Na stanowisku podprokuratora federalnego (Asst. U.S. Attorney) został zamianowany w roku 1961-szym przez ówczesnego prokuratora federalnego Roberta Kennedy'ego. I na stanowisku tym pozostawał do chwili zgonu.

KTJ

Kulminacyjna Fala Powodzi w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wiatów Sandomierz, Lipsko i Koźnice. Miejsca te zostały zabezpieczone.

Stan wody na Wiśle na wysokości Puław w Lubelskiem wynosi 663 cm, tj. o ponad 20 cm więcej niż w czasie groźnej opowodzi przed 10 laty. Zbudowane wały, od Puław do Kazimierza wytrzymały jednak ciężką próbę. Minimalne przecieki stwierdzono w nielicznych miejscach.

Utrzymująca się słoneczna pogoda sprzyja pracom porządkowym przy usuwaniu szkód powodziowych. Najintensywniej prowadzone są one na Podbeskidziu w pow. Bielsko-Biała i Cieszyń, gdzie wezbrane wody rzek i potoków wyrządziły największe szkody. Zbudowano prowizoryczną drogę do Szochyru, po której kursują samochody dowożące żywność. Nawiązana została także komunikacja z Wisły do Koniaków i Istebnej. Trwają prace przy uporządkowaniu środowiska miasta Wisły.

Już tylko w trzech powiatach Rzeszowszczyzny, położonych nad Wisłą i uściem Sanu, tzn. w Mielcu, Tarnobrzegu i częściowo Nisku — utrzymuje się stan alarmowy. Na pozostałych rzekach Rzeszowszczyzny sytuacja jest już niegroźna.

Do rejonu Warszawy dotarła główna fala gwałtownego przyboru na Wiśle. Woda zalała nadwiślańskie plaże, podtopiła też siedziby nadwiślańskich klubów sportowych i ośrodków wypoczynkowych.

Pożary Lasów Opanowane

Omak, Wash. (UPI) — Trwające od kilku dni pożary lasów w północno-centralnej części stanu Washington, zostały opanowane w ub. niedziele, przy pomocy lekkiego deszczu. 14,200 akrów lasu uległo kompletnemu zniszczeniu w tych pożarach. Nie zdolano jednak opanować największego pożaru lasów, na pograniczu stanu Washington z Kanadą, gdzie dotychczas uległo zniszczeniu 2,500 akrów. Koszt walki z pożarami lasów obliczane są dotychczas na sumę dwóch i pół miliona dolarów. Czterech mężczyzn straciło życie w walce z pożarami.

Dzikie Rozruchy w Parku Grant

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

denia tłumów. Nad tłumem zjawił się też helikopter i wywołał do rozejścia się, w rozruchach wzięła udział głównie młodzież murzyńska. Ona głównie wyrwała zaparkowane auta i podpalała oraz rozbijała szyby wystawowe kamieniami, butelkami i palkami baseballowymi, a także wyrwała beton z krawężników na ulicach i takimi kawałkami rzucała w policjantów. Kilku policjantów zostało ciężko rannych kamieniami i kawałkami betonu. Wśród 148 aresztowanych jest sama młodzież, a w tym 15 dziewcząt.

Gdy wezwania z helikoptera, aby tłum się rozseł, nie odniosły skutku, 50 policjantów oddało salwo strzałów ostrzegawczych w powietrze. Dopiero wtedy tłum zaczął panicznie uciekać na wszystkie strony.

Przez wybite szyby wystawowe w wielkich składach wzdłuż ulic State i Randolph wdzierali się rabusie i rabowali towar. Najbardziej uciepiał od rabunku skład Goldblatt. Policja otoczyła pierścieniem gmach Marshall Fielda, nie dopuszczając wandalów do rabunku.

W czasie walki z policją w Parku Grant tłum wyrzucił 2 samochody policyjne i podpalił. W Parku Grant zostali ranni od kil tuż młodzieńcy w wieku 16 i 18 lat. Dla wszystkich aresztowanych sędzia Benjamin Edelstein ustanowił bondy od \$500 do \$5,000.

Dick Bass, kierownik koncertów Dystryktu Parkowego, ujawnił, że nowo-zainstalowane oświetlenie, w muszli koncertowej w Parku Grant zostało uszkodzone lub wyrażone przez tłum, przez co powstała szkoda \$15,000.

Orkiestra uciekała z instrumentami pod ochroną policji.

Naoczyń świadek rozruchów panna Sarah Popuch zeznała wobec policji, że widziała, jak tłum murzyńskich wyrostków w sile około 50-ciu rozbił szybę wystawową sklepu jubilerskiego Lee Gilbert przy 402 S. Michigan i zabrał z okna wystawowego wszelką biżuterię, poczynił rzucił się do dzikiej ucieczki na wszystkie strony.

Tak zwany "Rock-concert," jaki miał się wczoraj odbyć w Parku Grant, był przeznaczony głównie dla młodzieży, aby zapoznają się z muzyką grupy Sly i Stone.

W ostatnich miesiącach kilka takich koncertów w Chicago zostało odwołanych z powodu obawy rozruchów. Wczoraj grupa Sly i Stone odmówiła grania, gdy tłum wdarł się do muszli koncertowej i domagał się grania najbardziej podniecającego utworu. To dało początek dzikim rozruchom. Widać, że te tłumy młodzieży, dla których ten koncert przygotowano nie jest na takim poziomie kulturalnym, żeby mógł spokojnie wysłuchać koncertu.

Śmierć Kobiety w Pożarze

Dziś, we wtorek wczesnym rankiem, wybuchł duży pożar na północnej stronie miasta, w budynku opuszczonym i nie posiadającym nawet elektryczności. Ogień powstał przypuszczalnie od wywróconej lampy na olej. Dom zajmowała grupa przygodnych lokatorów.

W pożarze tym śmierć poniosła 21-letnia Gwendolyn Richardson, a ranni zostali trzech mężczyzn, 28-letni Leona Williams, 25-letni Frederick Williams, oraz 22-letni Curtis Walker, zamieszkały pnr. 714 W. Division ul.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój i brat nasz, śp.

Stanisław Jachym

Członek Grupy 2185 ZNP, przez niebezpieczny wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1970 roku, przeżywszy 21 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Waleria (z domu Kobiół), matka; Czesława, siostra; Gustaw i Antoni, bracia; Roman Piatek, szwagier; Irena, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malac i Synowie. Telefon: HA 1-5800.

Negocjacje Pilotów

Piloci linii lotniczych United odmawiają pilotowania pasażerskich odrzutów typu Boeing 747. Między Stowarzyszeniem Pilotów Linii Lotniczych i przedstawicielstwem linii United, toczą się w dalszym ciągu rozmowy na temat plac. Stowarzyszenie Pilotów oświadcza, że w poprzednio zawartych umowach o pracę między członkami Stowarzyszenia i liniami United nie ma mowy o pilotowaniu odrzutów typu Boeing 747. Stowarzyszenie domaga się wyższych plac oraz lepszych warunków pracy dla swoich członków.

Ostatnio zawarty kontrakt między 6,500 pilotami i przedsiębiorstwem United wygaś z dniem 1-go stycznia 1970 roku. Jest on jeszcze wprawdzie aktualny ale tylko w okresie kiedy toczą się negocjacje. Rozmowami kieruje pośrednia instancja — National Mediation Service. Organizowane one są w Washingtonie i w Chicago. W dniu dzisiejszym rozmowy zostaną wznowione.

Katarzyna Łopatowska

(z domu Mirek)
(żona śp. Franciszka)

Członkini Tow. Wolność p.o. M.B. Niep. Począca Gr. 216 Zw. Polek w Am., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go lipca 1970 roku, o godzinie 5-ej rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, od godz. 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6620-26 W. Archer Ave. Narożnik Natoma Avenue, — do kościoła Słowa Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Anna, córka; Władysław Sikora, zięć; Susan (Arthur) Poltrok i Bonita (Phil) Bianco, wnuczki; Kenneth i Filip, wnuki; Robert, prawnuczek; Barbara, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ridge Funeral Home — Florian F. Ciesla, dyrektor. Telefon: 586-7900.

Helena Polańska

(Z DOMU CZARKOWSKA)
nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go lipca 1970 roku, o godzinie 7:50 wieczorem, przeżywszy 41 lat.

Zamieszkiwała pnr. 5025 S. Hoynes Ave. Pogrzeb odbędzie się w środę, 29-go lipca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4744 S. Damen Ave., do kościoła St. Mary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Edward, mąż; Deborah i Beverly (Robert) Lewen, córki i zięć; Ted Charles, brat; John Polanski, teść; wnuki i wnuczki; szwagrowie i szwagierki; oraz siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Satala Funeral Home. Telefon: Bishop 7-9379.

Stanisław Krawa

SEKRETARZ TOW. M.B. KALWARYJSKIEJ NR. 673 ZPRK
nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go lipca, 1970 roku, o godzinie 9:15 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Queen of the Universe, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Arlene (z domu Tomaski), żona; James, syn; Anna Krawa, siostra; Frieda, Eugene (Alice) Tomaski, Raymond (Ann) Tomaski i Dorothy (Adolph) Ragan, szwagrowie i szwagierki; Jan (Mary) Krawa, stryj; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home, Tel. PO 7-4500.

Tadeusz Popiel

(MAŻ ŚP. STANISŁAWY Z DOMU BARAN)
Czł. Tow. Ziemi Lubelskiej Gr. 2 Z.N.P., po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go lipca, 1970 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z Modell Funeral Home, pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Św. Turybuzia, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Dolores Machnicka, córka; Henryk Machnicki, zięć; Theodore, Terence i Mark, wnuki; Tania i Caroline, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek A. Modelski i Syn, Telefon PO 7-4730.

Andrzej Czerniejewski

maż śp. Adeli z domu Turskiej
po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go lipca 1970 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, w starszym wieku.

(Odwiedzanie zwłok dziś od 7-ej wieczorem).

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4348 W. Walton ul., do kościoła Św. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Piotr (Marta), Henryka (Edward) Przeslak i Janina (Władysław) Biernat (w Anglii), dzieci; Felicia Wójcik, siostra w Polsce; 3 wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Plichta Funeral Home. Telefon: BE 5-7136 lub BI 7-6123. (28, 29)

Maria Mikrut

(z domu Zaborowski, żona śp. Władysława)

Czł. Stowarzyszenia Niewiast Różańca Św. przy parafii Św. Władysława, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go lipca, 1970 roku, o godzinie 2:20 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 West Roscoe ul. (narożnik Lookwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Bronisław, syn; Alicja (William) Konig, córka i zięć; Michał Mark, wnuk; Helena Babka, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

(Prosimy nie nadsyłać kwiatów).

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec, Telefon 545-6974.

KUCHNIA DOMOWA

Polsko-Amerykańska

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redakcję Dziennika Związkowego — HELENE MOILL

Przepisy w języku polskim
Miary i wagi amerykańskie
Okolo 100 Ilustracji
Rady Praktyczne 600 Przepisów

Cena \$2.75 — Poczta \$3.00

Po wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesać wraz z czekiem lub "money order".

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA: — Na C.O.D. książek nie wysyłamy.

Polsko Amerykańska Kuchnia Domowa

W załączeniu przesyłam przekaz na sumę \$3.00 (włącznie z kosztami wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej "Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:

Imię i nazwisko

Adres zamieszkania

Miasto i Stan "Zip Code"

Wybuch Bomb

New York (UPI) — W poniedziałek nad ranem nastąpił wybuch małej bomby, podziurawiającej podłogę filii "Bank of America". Nikt nie został ranny, a szkody są minimalne. Kilka podobnych wypadków podziurawiających podłogę banków i biur rekrutacyjnych, miały miejsce w Nowym Yorku i pobliskiej okolicy, w ostatnich kilku tygodniach.

W poniedziałek rano także odkryto bombę w głównej auli gmachu prasowego "Los Angeles Times". Wezwany specjalny oddział policji zdołał unieszkodliwić bombę po 45 minutach. Bomba ta, gdyby nie odkryta w porę, mogła wyrządzić poważne szkody jak i spowodować śmierć kilkadziesiąt osób. Bomba została wykryta przez ogrodnika w jednym z wazonów w auli gmachu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show" Stacja WTAQ-1300 KC

Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYKRAJOWA" Stacja WTAQ-1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGALA-CIHAK
Kierowniczka

POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA-1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Tadeusz Sapociński

Bogactwa Polskiej Ziemi Dla Gospodarki

W tym roku mija pół wieku działalności Instytutu Geologicznego w Warszawie. Jubileusz ten uświetnia seria niedawnych cennych odkryć geologicznych, które tereny dotychczas typowo rolnicze (np. Lubelszczyznę) za kilka lat zmienią w poważne ośrodki przemysłowe. W miejscach wskazanych przez geologów rozpoczynają się wielkie budowy, a w laboratoriach, pracowniach naukowych i w terenie trwają prace, które może już jutro wzbogacą Polskę o nowe cenne złoża geologiczne. Plany perspektywiczne zakładają, że do końca naszego stulecia będą odkryte już wszystkie złoża na terenie Polski. Jeśli już teraz bada się ziemię na głębokościach dochodzących do 5 tys. metrów, to w końcu lat 2000 poszukiwania geologiczne będą przeprowadzane na wręcz rewelacyjnych głębokościach — ok. 13 tys. metrów. Jakże surowce są ukryte w tych warstwach ziemi — geolodzy jeszcze nie wiedzą. Być może nawet diamenty. Najważniejszą jednak sprawą, która decyduje o poszukiwaniach geologicznych, są potrzeby polskiej gospodarki na lata nadchodzące i najbliższą przyszłość. A potrzeby te są już ściśle określone — przede wszystkim ropa naftowa, gaz ziemny, rudy metali, z których najważniejszą jest ruda żelaza, dalej miedź, cynk, ołów, cyna, surowce chemiczne, budowlane i... woda.

Dlaczego woda? Polskie rzeki i inne zbiorniki wodne są już bardzo zanieczyszczone. Czysta woda, której nie grożą ścieki przemysłowe, zakażenia chemiczne, czy bakteryjne powietrza, znajduje się w głębokich warstwach ziemi. Woda ta jest już eksploatowana. Co więcej, jest ona tak eksploatowana, że za lat kilkanaście możemy być zupełnie jej pozbawieni. Geolodzy szukają więc nowych źródeł, a ponadto opracowują dokładne mapy rozpoznanych dotychczas wód głębinowych. Racjonalna eksploatacja wody polega bowiem tylko na utrzymaniu pewnego ściśle określonego poziomu źródła głębinowego. Dokładne mapy geologiczne pozwolą na taką gospodarkę wodą i dlatego też ta sprawa jest dla geologów najważniejsza.

Chodzi też o zapewnienie ropy naftowej i gazu ziemnego. Te surowce gromadzą się na dużych głębokościach i znalezienie ich sprawia geologom wiele trudności, trzeba bowiem poznać bardzo dokładnie budowę głębokich warstw ziemi, żeby umieć stawić właściwe koncepcje. Dotychczasowe poszukiwania polegały przede wszystkim na wierceniach. Jest to jednak metoda bardzo kosztowna, a poza tym długotrwała. Zbyt wiele lat musiałoby upłynąć, aby geolodzy mogli "przewiercić" całą Polskę wzdłuż i wszerz. Dlatego też — równoległe z wierczeniami — prowadzi się w laboratoriach jej przeszłość. To, że w okresie kredowym obecna Polska była wielkim morzem, z którego wystawały tylko nieliczne szczyty gór Świętokrzyskich, tylko w części decydowało o zawartości i rozmiarach złóż. Kolejne lodowce i ich zasięgi sprawiły, że na południowych terenach jest najwięcej surowców budowlanych, flora i fauna w zamierzonej przeszłości też decydowała o obecnych bogactwach mineralnych.

Geolodzy stale sięgają wstecz. Powstają coraz bardziej dokładne mapy minionej Polski, a już za lat 30 będzie wiadomo, co działo się na tych terenach 800 mln lat temu. I tak — zamiast tysiąca wierceń "na wyczucie," potrzebne będzie tylko jedno, którym sprawdzi się opracowaną teoretycznie koncepcję naukową. Metoda ta, chociaż jest jeszcze w powojakach, daje już bardzo ciekawe efekty. Okazało się, że ropa naftowa występująca w Zapiadisku Podkarpackim (Krosno, Jasło) — znajduje się także w zupełnie nieoczekiwanych punktach kraju. Największe skupiska tego surowca znaleziono w strefie przedsubdukcji — od Sudetów na północ i północny wschód. Również województwo lubelskie ma ropę. Zatoką Pucką, szelf bałtycki i rejon Gdańska powinny być także bogate w ropę. Jeszcze w wielu innych regionach Polski geolodzy znajdują ropę. Występuje ona tam jednak w dużo mniej-

szych koncentracjach niż w tych 4 obszarach. — Dlatego szczegółowe badania i ewentualną eksploatację ropy z tych drugoplanowych regionów zostawia się na lata przyszłości. Na razie geolodzy skupili się na złożach, które niedługo będą eksploatowane. Odkryto też okazałe złoża gazu ziemnego, które pozwolą na zwiększenie zużycia tego paliwa do 12—13 mld m³ w ciągu najbliższych 5 lat. Istnieje duże prawdopodobieństwo odkrycia dalszych złóż tego surowca. Jednak, mimo tych zwiększonych zasobów węgla kamiennego, uczeni obliczyli, że wszystkie zasoby energetyczne kraju mogą być wyczerpane w ciągu życia czterech pokoleń. Potrzebne więc będą nowe źródła energetyczne. Mają być nimi pierwiastki promieniotwórcze, które już za lat 10—15 staną się głównym źródłem energii.

Z metali najważniejsze nadal będzie żelazo. Szuka się go na całym świecie. W Polsce bada się rudy osadowe w Górach Świętokrzyskich i okolicach Starachowic. Są to jednak bardzo cienkie złoża i dlatego poszukuje się bogatszych zasobów w północno-wschodniej Polsce i Sudetach. W 1985 r. będą tam budowane kopalnie, a pod koniec naszego wieku wszystkie złoża rudy żelaza będą eksploatowane. Już teraz Polska jest też wielkim potentatem miedziowym. Geolodzy szukają nowych złóż w strefie przedsubdukcji i są przekonani, że do 1985 r. złoża te będą unieśkowione. Miedź jest wydobywana z tzw. rudy polimetalicznej, w której występują także inne metale takie jak złoto, srebro i molibden. Wyodrębnianie tych metali jest jeszcze nieopracowane, ponieważ towarzyszą one miedzi w małych ilościach. Cynk i ołowiu poszukują geolodzy w okolicach Olkusza, Bytomia i w rejonie Zawiercia. Do 1985 r. tereny te będą już zbadane. Pod koniec tego wieku będzie się poszukiwać tych surowców w jeszcze głębszych warstwach ziemi w północno-wschodniej Polsce. Nie wydobywamy jeszcze w Polsce cyny. Geolodzy twierdzą, że Polska posiada te złoża i dlatego też intensywnie ich poszukują. Istnieje możliwość znalezienia cyny w Sudetach, przed Sudetami i w północno-wschodniej Polsce. Na razie prowadzone są tylko badania, ponieważ do odkrycia cyny i surowców z reguły jej towarzyszących, takich jak wolfram, potrzebne są nowe urządzenia techniczne.

Poszukuje się nadal nowych złóż surowców chemicznych. Do 1985 r. wydajność rolnictwa ma wzrosnąć o 40 proc., trzeba więc zwiększyć wydobycie soli potasowych. Kilka lat temu odkryto duże pokłady tego surowca nad Zatoką Pucką. Obliczono, że zawierają one aż 320 mln ton tego cennego dla rolnictwa surowca. Opracowano już kompleksową dokumentację złóż siarki w widłach Sanu i Wisły. Szuka się nowych zasobów. Siarki na pewno w Polsce nie zabraknie. Dopiero od niedawna opracowuje się mapy surowców budowlanych. Chodzi o to, aby każde województwo miało swoje materiały budowlane, ponieważ przewożenie choćby z Suwałek do Łodzi żwiru, czy piasku zwiększa bardzo koszty przyszłych inwestycji. Do 1985 r. geolodzy sporządzą dla każdego województwa szczegółowe mapy tych surowców.

Washington (UPI). — Mimo oficjalnych zaprzeczeń, uporczywie krąży w ostatnich dniach pogłoski, wedle których ze swych stanowisk ustąpić ma w najbliższym czasie kilku czołowych doradców Białego Domu, w tym również określany jako "dyktator polityki zagranicznej", profesor Henry A. Kissinger. Jego wpływ, jako doradcy od spraw bezpieczeństwa państwowego, na prezydenta był od dłuższego czasu przedmiotem krytyki nie tylko w kongresie, ale też podobno w departamencie Stanu, którego



BOB SCHARF, 33-letni mieszkaniec Waszyngtonu D.C., biegacz-amator, udowodnił, że w mieście jest on szybszy i sprawniejszy od autobusu. Scharf istotnie był lepszy. Konkursowy dystans przebył o 11 min. szybciej, pozostawiając w tyle za sobą autobus o 1½ mili.

Zmiany w Składzie Doradców Białego Domu?

Washington. (N.S.) — Mimo oficjalnych zaprzeczeń, uporczywie krąży w ostatnich dniach pogłoski, wedle których ze swych stanowisk ustąpić ma w najbliższym czasie kilku czołowych doradców Białego Domu, w tym również określany jako "dyktator polityki zagranicznej", profesor Henry A. Kissinger. Jego wpływ, jako doradcy od spraw bezpieczeństwa państwowego, na prezydenta był od dłuższego czasu przedmiotem krytyki nie tylko w kongresie, ale też podobno w departamencie Stanu, którego

Dochody z Zegarków Agnew Na Cele Humanitarne

Los Angeles, Calif. (UPI) — Dr. Hale Dougherty z Anaheim, Calif. wynalazca zegarka z podobizną wiceprezydenta Agnew na tarczy zegarka, wręczył przekaz na sumę \$2,500 na cele humanitarne instytucji "City of Hope Medical Center." Firma szwajcarska, która produkowała te zegarki, za pośrednictwem p. Stefanowej Hanson z El Toro, Calif. wręczyła przekaz w imieniu tej firmy na sumę \$4,800 na pomoc rodzin amerykańskich jeńców znajdujących się w niewoli komunistycznej Północnego Wietnamu.

Ćwierć Biliona Do Funduszu Hipotecznego

Washington (UPI). — Prezydent Nixon podpisał w piątek ustawę, przekazującą ćwierć biliona dolarów z funduszy rządowych do funduszu pożyczek hipotecznych na domy, dla dodania zastrzyku szwankującemu poważnie przemysłowi budowlanemu.

Nowy Kieszonkowy SŁOWNIK Polsko-Angielski

Angielsko-Polski
Cienki jak brzytwa a jednocześnie zasobny jak biblioteka — wygodny do kieszeni lub torebki.

ZAWIERA 30,000 HASEL (słów) i 270 stron druku. Posiada również polską wymowę.
ROZMIAR: długość 5½ cala szerokość 2½ c. grubość ¾ cala
Trwała oprawa z plastiku.

Cena \$200 (wraz z przesyłką)
Zamówienia należy kierować
DZIENNIK ZWIAZKOWY
1201 N. Milwaukee Avenue
Chicago, Ill. 60622
(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C.O.D. książek nie wysyłamy).

AMERYKANIN? — "Al-Ahram", na wpół oficjalny egipski organ prasowy, podał do wiadomości, że w czasie nalotu izraelskiego lotnictwa na pozycje arabskie znajdujące się po drugiej Kanału Sueskiego, zestrzelono pilotującego samolot izraelskiej siły lotniczych Amerykanina Yitzhaka Pir (na zdjęciu).

700 AKRÓW. Nowoczesne zabudowania, 7 studiów, i studia fryzjerskie. Ogrodzenie ze zwinianego drutu. W. F. Farlin, Clear Lake, Minn. 55319

★ PRACA ŻEŃSKA

KOBIET DOŚWIADCZONYCH PRZY MONTAŻU CZĘŚCI METALOWYCH

Praca możliwa natychmiast o ile macie doświadczenie przy Punch Press i Drill Press. Praca obejmuje także pracę pilnikiem i młotkiem.

- Doskonała Warunki Pracy.
- Gwarantowana praca przez cały rok, 5 dniowy tydzień.
- BEZ ZWOLNIEN! BEZ ODKŁADANIA!

Zgłoszcie się do nas dziś i bądźcie dumne, że pracujecie w jedynej wytwórni harf w Stanach Zjednoczonych. NIE MUSICIE mówić po angielsku, mamy tu osoby które przetłumaczą.

Zgłoszenia Osobiście. Pytać o Mr. Walter Krasicki
LYON & HEALY
Harp Factory
1423 W. Lake Street

Nurses — R.N. and L.P.N.
By education. All shifts. Full or part time.
Apply daily 9 a.m. - 2 p.m.
MISS BLAINE
848-9484
625 N. Harlem Oak Park

Clerk Typist

Typing orders and some customers contact.
General office work.
Variety of duties. 5 days a week.
Good starting salary and benefits.

Call MR. SPRYS
Technicolor Inc.
1333 W. Argyle
275-7800

TYPISTS

Earn \$3.88 per hour.
Brand new offices in Loop.
Capable Typists only considered.
Marvelous transportation.

Call Mike Schroeder
625-0120
2400 N. Harlem—2nd floor
Elmwood Park Best Personnel

MICHIGAN AVENUE TYPIST

AVERAGE SKILLS.
Good appearance — \$520 mo.
plus Benefits plus Plush office.

PROFILE

140 N. State St. 641-0540
POTRZEBA
DZIEWCZĄT I KOBIET DO LEKKIEJ PRACY

Przy wyrabianiu "coils i transformers", z doświadczeniem lub bez, wyczymy. Także do "coil picking, coil finishing i laminating." — Dobra zapłata, stała praca oraz inne benefits.

Zgłoszcie się do:
ACE TRANSFORMER
1910 N. Elston Ave.
Chicago, Ill.

MAIDS

Full or part time, steady year round work.

ROOM INSPECTRESS

Middle age.
EXPERIENCE.
Salary open. Full time steady job.

RAMADA INN

3939 N. Mannheim Rd.
Schiller Park Tel. 678-4800

GENERAL OFFICE

Typing, Bookkeeping and Filing.
Nice place to work.
CALL
327-6600 — Ext. 5

★ PRACA ŻEŃSKA

Potrzeba Kobiet

Do Ręcznego Papierowania Na Drewnianych Szafkach.
BELMONT CABINET CO.
3818 W. Belmont

★ PRACA

NIGHT AUDITOR MALE OR FEMALE

Experience on 4200 NCR
Top salary—steady job.
• ALSO WANTED •
YOUNG WOMAN
For Front Desk
Experience desirable but will train.

RAMADA INN

3939 N. Mannheim Rd.
Schiller Park
Tel. 678-4800

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER

Mature woman, family of 4 in Lincolnwood, live in preferred, no heavy work, good cook, must speak English.
Call 338-1200 or OR 7-0911

★ FARMY

Na Północnym-Zachodzie DOBRA INWESTYCJA

10 bieżących akrów farmerskiej ziemi. Pieszy dystans do szkół i miasta. \$1,850 za akr.
DOSKONAŁE SPŁATY.
231-1025

700 AKRÓW. Nowoczesne zabudowania, 7 studiów, i studia fryzjerskie. Ogrodzenie ze zwinianego drutu. W. F. Farlin, Clear Lake, Minn. 55319

★ PRACA MĘSKA

AUTOMOBILE MECHANICS Immediate Positions

If you qualify and like to work on the world famous Porsche & Audi automobiles in the newest and modern facilities, write, wire or call...

ART BRADY, Service Mgr.
LANGAN PORSCHE/AUDI
A Division of Colony Motors
Albany-Schenectady Road
Albany, New York
(518) 372-6445

(2) TAPICERÓW

Z doświadczeniem przy szytciu. Stała praca w małym warsztacie. Dobra zapłata.

ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY CO.
1717 W. Belmont Ave.
248-3700

Truck Mechanic

Good starting rate. Paid benefits. 5 days a week.
Good working conditions.

Call 327-6600

PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE DOŚWIADCZONYCH STOLARZY

Do pracy przy wysokim gatunku instrumentach muzycznych, takich jak harfy. Zgłoszcie się do nas NATYCHMIAST, do jedynej wytwórni harf w Stanach Zjednoczonych. Doskonałe warunki pracy. 5 dniowy tydzień. Stała praca.

BEZ ZWOLNIEN! BEZ ODKŁADANIA!
NIE MUSICIE mówić po angielsku, mamy tu osoby które przetłumaczą.

Zgłoszenia Osobiście. Pytać o Mr. Walter Krasicki
LYON & HEALY
Harp Factory
1423 W. Lake Street

SILK SCREEN FOREMAN

Experienced on General press desirable.
Good potential for right man. A progressive decal company. Good benefits.

CHICAGO DECAL
3310 Elston
463-2122 Mr. Rancine

NIGHT WATCHMAN

Elderly gentleman.
Some light work, nice place to work.
Call 327-6600

JANITOR, full or part time, days or evenings. Small Loop bldg. Must speak a little English. 108 W. Lake St. Room 200. Mr. Tom. Franklin 2-8604.

★ AUTA

'66 PONTIAC - - - 772-1750
'66 PONTIAC - - - 286-2925
'68 PONTIAC - - - 286-2925

★ DOMY

Par. Św. Jullany. Przez Właściciela 7058 N. OLEANDER
3 sypialnie, narożnikowy murywany raneh, ceramizna łazienka, garaż na 2 auta. Natychmiastowe objęcie. "Ardene" \$30,000.

Otwarty Do Ogłdania w Niedziele 26 Lipca od 1 po poł. do 4 po poł. Telefon 631-5392 po 6-ej wiecz.

PRZEZ WŁAŚCICIELA: 6 pokoi, murywany. Pełny beżment. Murywany garaż na 2 auta. Niskie podatki. 5000 zachód—3200 północ. Cena \$27,900. 685-1381.

ARKANSAS

Hot Springs, Arkansas, 10 mieszkaniowy murywany, umeblowany. Z powodu śmierci w rodzinie — sprzedam ze stratą: \$28,000.

Telefonować 425-3425 (Oaklawn) po 6-ej wieczorem

DOM do sprzedania 2x4 — 2487 N. Luna — 5500 West. Można oglądać od 1-ej do 7-ej, wieczorem. 889-4375

BRICK 2 flats, 2x6. Oil heat. — 5200 North—3400 West. IM 3-8134

★ DO WYNAJĘCIA

4 DUŻE pokoje, ogrzewane. Na 2-im z frontu. 912 N. Francisco. 735-8295, po 4-ej.

6 POKOI, na 2-gim, ogrzewane. Na Helenowie. 252-4209.

MARIANOWO — 4 pokoje, częściowo umeblowane. Dorostym. BR 8-1108 lub 384-3276

Ładne 5cio Pokojowe Mieszkanie Na 2-gim Piętrze

Szafka kuchnia, uestp i wanna. Jeden blok do polskiego kościoła i szkoły św. Józefa na Town of Lake. Zgłoszenia 15ze piętro. 1741 W. 47ma ul.

POKÓJ dla mężczyzny z używalnością kuchni i łodówki. \$10 tygodniowo. Dzwonić od 12-6ej: BR 8-9558

CZYSTY 4 pokojowy, łazienka, gazowe ogrzewanie, 2-gie piętro. \$52. Również 4 pokoje, świeżo odnowione, gazowe ogrzewanie, bez łazienki, gorąca woda, \$42—na 2-im z frontu. Tylko dorosłym. 2702 W. Thomas. Zgłoszenia na pierwsze w tyle, lub dzwonić po 4:30 po poł. KI 5-8595

★ KONTRAKTORZY

KOMPLETNE REMONTY

Możecie wydać więcej pieniędzy, ale nie mieć lepiej wykonanej roboty! — Nasza specjalność to wszelkiego rodzaju reperacje i przeróbki. Najlepsi w cieślińskich robotach.

Pytać o George: 489-5000

Policja w Skokie Odrzuciła 10-procentową Podwyżkę

W Wheeling Policja Otrzymała Nakaz Sądowy Powrotu Do Służby

Policjanci w Wheeling, biorący udział w proteście w formie zgłoszenia się chorymi, a mającym za cel podwyżkę ich płac, otrzymali nakaz sądu okręgowego powrotu do służby w poniedziałek do służby.

W międzyczasie, rada trustysów w Skokie odrzuciła umowę zawartą uprzednio przez doradcę prawnego tej miejscowości z przedstawicielami policji. Tymczasowa zapewniała 10-proc. podwyżkę płac dla policjantów.

Patrolowy Leonard Jaglarski, który jest przewodniczącym wydziału na Skokie Stowarzyszenia Policji powiatu Cook, oświadczył, iż policja nie wzywa już do zgłaszania się chorymi, ale że jest to strajk policji. W dodatku do tego, mimo iż policja w Skokie wezwana została nakazem sądowym do powrotu do pracy, w poniedziałek nie zgłosiło się do służby 9-ciu sierżantów z ogółu 16-tu, w Skokie.

Tymczasowe zarządzenie sądowe dla policji w Wheeling wydał sędzia Charles R. Barrett, żądając natychmiastowego powrotu do służby dla 15 policjantów. Piętnastu tych oraz około 30 innych z departamentu policji w Wheeling zgłosiło się w piątek, iż są chorzy i do służby się nie zgłosili.

Doradca prawny miejscowości Wheeling, Paul E. Hamer, oświadczył wczoraj, iż w dalszym ciągu trwają rozmowy pomiędzy przedstawicielami miasteczka a policją.

Głównym punktem niezgody jest tu żądanie policji uznania Stowarzyszenia Policji powiatu Cook jako agenta prowadzącego ugodę w imieniu policji w Wheeling. Hamer zwracając się o wydanie przez sąd zarządzenia tymczasowego, dowodził iż masowe zgłoszenie się chorymi jest nielegalnym strajkiem, który wywołwał stan nadzwyczajny na tym przedmieściu.

Policja szeryfa pow. Cook oraz policjanci stanowi stali po stronie policjantów w Skokie i Wheeling, gdzie policja od sierżanta w górę pozostała pełnić swą służbę.

Trzecim miasteczkiem, gdzie policja zgłaszała się chorymi, jest Waukegan. Mayor Robert Sabonjian zaoferował policji "amnestię", zgodził się na układy, ale kategorycznie, wyłączył uznanie Stow. Policji pow. Cook jako agenta do rozmów. Sabonjian dodał, iż ogłosił już ofertę, iż udzieli podwyżki \$1,000 rocznie do \$9,400 górnej granicy płacy dla patrolowych. Rada miejska Waukegan oficjalnie odmówiła uznania Stowarzyszenia Policji pow. Cook jako agenta do rozmów. Później nieco, policja szeryfa pow. Lake poparła protesty w formie zgłaszania się chorymi, ale nie ustaliła daty dla tej akcji.

Reakcja Stanów Na Federalne Prawo o Głosowaniu 18-letnich

Chociaż nowe prawo federalne stanowi, że Amerykanie po ukończeniu 18-go roku życia mogą głosować, począwszy od 1 stycznia 1971 roku, to jednak 10 milionów takich Amerykanów nie jest pewne, czy naprawdę z tego prawa federalnego będzie mogło skorzystać.

Pogląd na sytuację prawną w 50 stanach daje do myślenia, że będzie duże zamieszanie, jeśli odbędzie się wybory w następnym roku, bez orzeczeń stanowych Sądów Najwyższych na temat federalnego prawa wyborczego, jakie zostało wydane w ubiegłym miesiącu.

Otóż 19 stanów zgadza się z tezą Davida M. Packa, prokuratora generalnego stanu Tennessee, który twierdzi, że "presumpcja prawna nakazuje uważać każdą ustawę za konstytucyjną, jeśli nie będzie udowodnione przeciwnie".

Alle 19 innych stanów nie zgadza się z tą tezą prokuratora Packa z różnych powodów. I tak William J. Bingham, prokurator generalny w New Mexico, twierdzi, że "Konstytucja Stanów Zjed-

noczonych nie daje Kongresowi żadnej władzy do kwalifikowania wyborców w poszczególnych stanach".

Wobec tego wiele stanów pragnie odczekać tak długo, dopóki nie będzie orzeczona przez Sąd Najwyższy "konstytucyjność nowego prawa wyborczego".

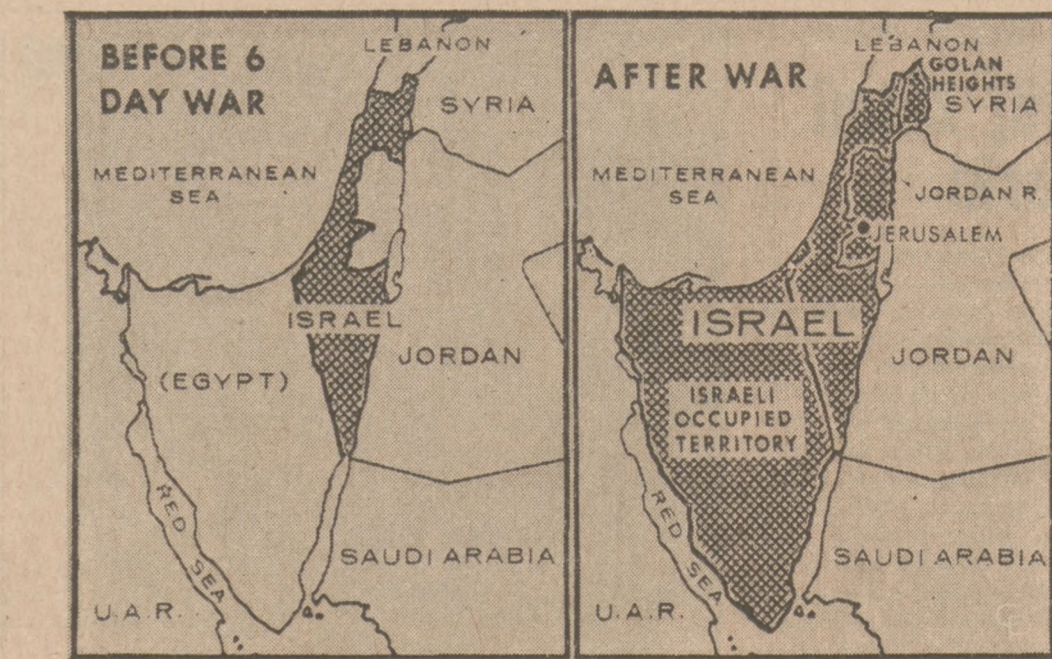
Problemem jest nie to, co Kongres uchwalił, ale to, jak on uchwalił, bo rozciąganie prawa głosowania na Murzynów i kobiety w przeszłości odbyło się w formie Poprawki do Konstytucji, co wymaga zatwierdzenia przez dwie trzecie stanów. Obecnie zaś Kongres uchwalił tylko poprawkę do ustawy o prawie głosowania, nie dając stanom żadnego prawa wypowiedzenia się w tej sprawie.

Wprawdzie prezydent Nixon podpisał szybko ustawę, ale nie mniej szybko zarządził, aby "konstytucyjność ustawy została zbadana przez Sąd Najwyższy".

Nadto prokurator generalny John N. Mitchell prosił gubernatorów stanów, aby go powiadomili do 3-go sierpnia, czy zastępują się do ustawy federalnej, czy też ma przyspieszyć decyzją Sądu Najwyższego.

W odpowiedzi na ankietę UPI 4 stany, a mianowicie: — Arizona, South Carolina, Vermont i Wisconsin, odpowiedziało, że nowe prawo federalne o głosowaniu 18-letnich pozostaje w sprzeczności z Konstytucją tych stanów.

Prokurator generalny w Nebraska oświadczył, że nawet wtedy, gdy federalny Sąd Najwyższy uzna "konstytucyjność" nowego prawa wyborczego, to i tak legislatura stanu Nebraska, ma prawo wypowiedzieć swe ostatnie słowo, czy godzi się na nowe prawo federalne i może samodzielnie określić "granice minimalną wieku wyborczego".



PRZED I PO — Tak można zatytułować te dwie mapki przedstawiające terytorium Izraela i sąsiadujących krajów arabskich przed tzw. 6-dniową wojną (na lewo) oraz "granice" obecne.

Protest Farmerów Przeciw Budowie Zakładów Atomowych w Seneca, Ill.

Ponad 150 farmerów z rejonu miasteczka Brookfield rozpoczęło wczoraj walkę przeciwko budowie przez Commonwealth Edison, zakładów nuklearnych na gruntach rolniczych o 7,000 akrach powierzchni, w pobliżu Seneca, Illinois.

Trzech przedstawicieli farmerów przybyło w poniedziałek do Chicago, by oświadczyć grupie Wicegub. Paula Simona, dlaczego nie zgadzają się na budowę urządzeń mających wytwarzać 2,200 Megawatów. Jeden z farmerów, 68-letni John Looft powiedział, iż kompania chce przejąć tereny produkujące żywność wartości ponad 2 milionów dol. rocznie. Looft jest farmerem, od którego kompania Edison miałyby zabrać 470 akrów roli uprawnej, by teren ten zalać wodą i uczynić z tego wraz z innymi terenami duże jezioro o powierzchni 4,480 akrów, mające służyć do chłodzenia dla zakładów nuklearnych.

Larry Gage, przewodniczący grupy farmerów zwanej "Komitetem trzymania kompanii Edison zdale od Brookfield" powiedział, iż jest dużo lepszy teren na budowę tych zakładów tuż na północ od traktu, który kompania Edison zaczęła wykupywać. Tereny te nie są dobre na pola uprawne, ale mogą się nadać pod budowę zakładów.

Przedstawiciele Edison zaś twierdzą, iż ta alternatywa kosztowałaby ich od 10 do 15 procent drożej niż pola uprawne od farmerów. Na zebraniu farmerów z grupą Wicegub. Simona jakie odbyło się w Chic. Instytucie Przeciwegruchów pow. Cook pnr. 1440 W. Washington, jeden z przedstawicieli farmerów oświadczył, iż projekt budowy zakładów kosztuje 600 mln dolarów zmusi co najmniej 56 rodzin do usunięcia się z swych domów, zniszczy linie transportacyjne i system drenaży w miasteczku i

Konferencja Mayora Edw. Kozłowskiego

Molford, Conn. (UPI) — Mayor Milford, Edward J. Kozłowski, zaprosił siłą czolowych urzędników 40 miejscowości z okolicy cieśniny wodnej "Long Island Sound" na specjalną konferencję, do walki ze skażeniem powietrza i wody.

W zaproszeniu wysłanym do mayorów i zarządców miast w stanach Connecticut, Nowym Yorku i Rhode Island, Kozłowski podkreślił, że konferencja zwołana na 10 września do Ratusza miasta Milford, ma na celu podjęcie odpowiednich środków do skuteczniej walki ze skażeniem powietrza i wody, przez zrobienie nacisku na Kongres i Legislaturę Stanową.

Strzał Do Świadka Terroru

Johnny Beals, lat 15, został wczoraj postrzelony w lewą rękę od kuli terrorysty z okna Cabrini Green Homes, gdy przechodził w pobliżu tego murzynskiego gmachu mieszkaniowego. Johnny Beals jest pod ochroną Policji, jako świadek, który widział terrorystów, strzelających 17 lipca do dwóch policjantów z okien Cabrini Green Homes.

Johnny Beals miał wczoraj zeznawać przed wielką ławą przysięgłych, ale nie zjawił się z powodu tego postrzeżenia, gdy stał przed frontem domu przy 1159 N. Larrabee.

Dotąd 4ch podejrzanych o mord dwóch policjantów jest aresztowanych, Johnny Beals powiedział Policji, że nie wie kto do niego strzelał i trafił kulą w lewą rękę. Nikt z tego powodu nie został aresztowany.

Żałoba w Portugalii

Lizbona. (UPI) — Dziś w całej Portugalii flagi spuszczone do połowy masztu, a restauracje i lokale rozrywkowe zamknięte — na skutek narodowej żałoby po wczorajszym zgonie byłego premiera Salazara. Rząd ogłosił 4-dniową żałobę.

Salazar rządził w Portugalii od 1932 roku. Był on dyktatorem, prowadzącym jednak kraj na "gumowych lejcach". Po jego śmierci jedynie gen. Franco pozostał z tych, którzy rządzili Europą w latach trzydziestych.

Konwencja Ateistów w Teksasie

W Austin, w Teksasie, odbyła się w ubiegły "Week-end" pierwsza, roczna w Teksasie, konwencja amerykańskich ateistów.

Pani Madalyn O'Hair, najbardziej znana w kraju ateistka, twierdziła, że w Teksasie jest 4 miliony ateistów, gdy tymczasem na zwołaną przez nią konwencję przybyło zaledwie 35 osób.

Pani O' Hair otworzyła konwencję wezwaniem do ateistów w całym kraju, aby mieli odwagę i ujawnili się, jako przekonanani ateści.

Na sesji niedzielnej skromny zjazd 35 osób przyjął manifest ateistów.

Manifest ten głosi, że "religia nie jest stosowna dla życia", a etyka judeo-chrześcijańska opóźnia postęp ludzkości najmniej o 1,645 lat".

Następnie pani O'Hair powiedziała, że w samym Teksasie jest najmniej 4 miliony ateistów, ale nie mają oni odwagi, żeby się ujawnić. Pani O'Hair usprawiedliwiała brak odwagi ujawnienia się u ateistów faktem, że ateści są prześladowani, spotykając się z represjami ekonomicznymi, społecznymi, i psychicznymi. Konwencja z a powiedziała organizowanie kościołów ateistycznych w Teksasie.

3 Śmiertelne Ofiary Wypadków Samochodowych

Trzy osoby poniosły śmierć a jedna została poważnie ranna w dwóch wypadkach samochodowych, które zdarzyły się w poniedziałek w Gary, Indiana.

Gloria Oyola, lat 25, zam. pnr. 622 przy ul. Washington w Gary, poniosła śmierć uderzona własnym samochodem na przejeździe kolejowym. — Gloria Oyola wyskoczyła z pojazdu kiedy samochód został uderzony przez wolno poruszający się pociąg towarowy. Popychany w dalszym ciągu przez pociąg samochód uderzył kobietę, która poniosła śmierć na miejscu.

W drugim wypadku poniosła śmierć 19-letni Robert Casillas, zam. pnr. 4409 przy ul. Arbutus w East Chicago, oraz 29-letnia Lorene Edgman, zam. pnr. 557 przy ul. Clinton w Gary, kiedy dwa samochody zderzyły się na ul. Cline w Gary. James Edgman, lat 30, mąż Lorene Edgman, znajduje się w krytycznym stanie w St. Catherine Hospital.

Utonęli Na Wycieczce

Dwaj Chicagojanie, 21-letni Stanley G. Jachym, z pnr. 1727 N. Washtenaw Avenue, oraz 18-letni Lawrence B. Maher, z pnr. 1714 N. Artesian Ave., utonęli w niedzielę, w jeziorze Grisswold, w pobliżu Rimas Lodge pnr. 3100 S. River Rd., koło McHenry.

Przybyli oni z grupą znajomych z Chicago do Rimas Lodge, by spędzić tu niedzielę w popołudniu. Zabrali do swej łodzi 18-letnia Debbie Davis i 15-letnią Pamelę Lipert, również z Chicago i wypłynęli na jezioro — gdzie wskoczyli do wody i pływali. Żadna z tych panienek ani też z pływających w sąsiedniej łodzi nie w dzieli, co się stało i kiedy znikli obaj pod wodą. Tak i nie można było ich nigdzie znaleźć. Zwłoki obydwóch odnaleziono dopiero w kilka godzin później, po ich zaginięciu.

Chicagowski Sears Tower Będzie Najwyższym Budynkiem Świata

Gigantyczne przedsiębiorstwo handlowe Sears, Roebuck & Co. już w przyszłym tygodniu rozpocznie budowę swego nowego gmachu biurowego — który będzie się nazywał Sears Tower — zlokalizowanego na zachód od Loop, między South Wacker Drive, Adams Street, Jackson Boulevard i Franklin Street.

Gmach ten będzie najwyższym budynkiem świata, oraz największym prywatnym biurowcem na świecie. Główne wejście do budynku będzie się znajdowało od South Wacker Drive, nad którym będzie się unosić 109 pięter, aczkolwiek od strony Franklin Street gmach będzie liczył 110 kondygnacji.

Biurowiec będzie 1,450 stóp wysoki, ogólna powierzchnia jego pomieszczeń wyniesie 4,4 miliony stóp kwadratowych. W pomieszczeniach tych będzie zatrudnionych 16.500 osób — z czego 7.000 osób będzie zatrudnionych przez Sears. Parking obok tego drapacza chmur obliczono jedynie na 150 pojazdów ze względu na dorodnie rozwiązanie w tym rejonie komunikację miejską.

Na 103 piętrze, czyli na wysokości 1,350 stóp będzie się znajdowało obserwatorium. Będzie ono zatem znacznie wyższe niż obserwatorium gmachu John Hancock Center.

Dla porównania przypominać inne rekordowe pod względem wysokości budowle w kraju: World Trade Center, znajdujące się w budowie w Nowym Yorku, dwa bliźniacze giganty osiągną wysokość 1,350 stóp i pomieszcza 110 kondygnacji każdy;

Niesnaski w Małżeństwie Małgorzatk

New York (UPI) — Stadło małżeńskie księżniczki brytyjskiej Małgorzaty z lordem Snowdenem, nie należy do "najszczęśliwszych" jak podaje artykuł w ostatnim wydaniu "Ladies Home Journal".

Arystokrata brytyjski, pisząc pod pseudonimem, podaje że przy formalnych okazjach Małgorzata i jej mąż starają się utrzymać pozory, ale prywatnie przychodzą wśród nich nieraz do ostrych kłótni.

Ostatnio Snowden zwiadając wystawę obrazów, zwrócił się do żony z uwagą, że powinni zakupić obraz przedstawiającego obnażonego mężczyzny. Małgorzata zwróciła mu uwagę, że obraz jest "raczej pornograficzny", na co mąż odpowiedział — "ty i tak nie znasz się wcale na sztuce!" W drugim wypadku, Snowden bawił się w towarzystwie mężczyzny, gdy żona poprosiła go ażeby zatańczył z nią. Snowden odpowiedział — "odejdz, jesteś nudna".

Senator Smith Koresponduje

Przewodniczący Komitetu Senatorskiego, Daniel Walker, oświadczył, że senator Illinois Ralph T. Smith wielokrotnie nadużył przysługującego senatorom przywileju uprawniającego do nieodpłatnego wysyłania korespondencji.

Rzecznik prasowy senatora, Jim Dwyer, oświadczył, że "cała sprawa jest niedorzeczna", albowiem najprawdopodobniej urzędnicy Senatora skorzystali z przywileju i wysłali swoją prywatną korespondencję na jego kredyt. Senator Smith wystąpił jednak do urzędu pocztowego \$13.86 celem pokrycia kosztów usług.

Dyrektor zarządu Komitetu w Washingtonu, Gordon Harrison, oświadczył, że ponieważ senator Smith uregulował dług, do którego w ten sposób się przyznał, dochodzenia w sprawie nie będzie.

Policjanci Obłączeni

Omaha, Nebraska. (UPI) — Dwóch policjantów po aresztowaniu złodzieja który wskoczył z okna firmy ze skradzionym towarem, zostało obłączonych przez tłum 300 młodych Murzynów, którzy starali się odbić złodzieja policjantom.

Oddziały policji które przybyły na pomoc swym kolegom, stoczyły walkę z młodymi Murzynami, w czasie której siedmiu policjantów zostało rannych. Jeden z przygładających się walce widzów — Barney Gorum, lat 19, został postrzelony w biodro.

Empire State Building w Nowym Yorku, 102 piętra 1,250 stóp wysokości; Standard Oil Co. w stanie Indiana, obecnie w budowie osiągnie wysokość 1,136 stóp oraz pomieszczi 80 pięter; John Hancock Center w Chicago, 100 pięter, 1,107 stóp wysokości; Chrysler Building w Nowym Yorku, 77 pięter i 1,046 stóp wysokości. Wysokość słynnej paryskiej Wieży Eiffel'a 985,9 stóp.

Koszt budowy chicagoskiego największego wieżowca świata, który wyniesie 100 milionów dolarów, pokryje firma Sears. W ubiegłym roku firma ta osiągnęła sprzedaż artykułów na sumę wysokości 9 bilionów dolarów. Przewiduje się również co roczny wzrost sprzedaży o 1 bilion dolarów więcej. Dochód netto firmy w ubiegłym roku wyniósł 441 milionów dolarów.

Planowe ukończenie budowy gmachu przewiduje się na rok 1974.

Nixon Na TV We Czwartek o 10-ej Wieczór

San Clemente, Calif. (UPI) — Prezydent Nixon wystąpi na telewizji w czwartek o godz. 10ej wieczór (czas chicagowski) na konferencji prasowej, "ażeby dać sposobność ludności ze stanów zachodnich, usłyszenia prezydenta w najlepszej porze wieczornej."

Różnica czasu między Washingtonem a Los Angeles, wynosi trzy godziny, to też nadawane dotychczas przez telewizję przemówienia Nixona z Washingtonu, w stanach zachodnich zwykle ukazywały się w porze największego nasilenia ruchu kołowego, gdy większość ludności znajdowała się w drodze z pracy do domu.

Nixon odbył trzy konferencje prasowe w tym roku, których przebieg nadany był na telewizji. Ostatnia taka konferencja miała miejsce w jego biurze w Białym Domu w dn. 20 lipca. Czwartkowa konferencja nadana będzie z hotelu "Century Plaza" w Los Angeles.

Utonęła Na Oczach Swych Dzieci

Rodzina Janostwa Zubko pnr. 3532 West 62-gi Place otrzymała w podarunku od znajomych sztuczny basen kąpielowy na ochłodę gorących dni letnich. Basen ten przyniesli do swego domu i wypełnili go wodą. Był to basen z plastyku, o średnicy 18 stóp, zdolny do pomieszczenia wody do 4 stóp głębokości.

W niedzielę, pani Zubko na oczach swych trojga dzieci w wieku od lat 3 do 7 wskoczyła do basenu ale zaczęła tonąć. Dzieci pobiegły po ratunek do sąsiadów. Ci próbowali stosować sztuczne oddychanie — wezwano nadto policję i straż pożarną. Niestety, w szpitalu Holy Cross skonstatowano, iż pani Zubko już nie żyła.

Walki z Murzynami w Londynie

Londyn (UPI) — Policja rozbiła dziś w nocy demonstrację około 100 Murzynów, którzy protestowali przeciw aresztowaniu 4 innych Murzynów, za zakłócenie porządku publicznego. W walce z Murzynami zostało rannych 6 policjantów a 12 osób aresztowanych.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

"W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blioko 500 stron.

Cena \$5.00

Z przesytką \$5.50 Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)



DAVID K. E. BRUCE, (drugi z lewej) delegat na paryskie rozmowy pokojowe, zaraz po przyjeździe do Sajonu, stolicy Pld. Wietnamu. Obok (pierwszy z lewej) amerykański ambasador w Sajonie, Ellsworth C. Bunker.